Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Cena egzemplarza 35 gr.

Rok XV 1 sierpnia 1933 r. № 8

POCZTA

Organ Związku Pracowników Poczt, Telegrafów i Telefonów Rzeczyposp. Polskie

MIESIĘCZNIK | Kom. Red.: *J. Stangreciak. A. Sas, S. Libudzisz, J. Hałas, S. Modliński.* | NAKŁAD 20.000 EGZ.

Nadesłanych rękopisów nie zwraca się. Każdy rękopis powinien być opatrzony w podpis i dokładny adres wysyłającego.

Adres Redakcji i Administracji: Warszawa, Bednarska Nr. 25. Telefon Nr. 624-29.

Konta P. K. O.: Zarządu Głównego — 2375. Referatu Budowy Uzdrowisk — 14048. — Prenumerata 1 zł. kwartalnie.

CENY OGŁOSZEŃ: 1 kol. 450 zł., 1/2 kol. 225 zł., 1/4 kol. 115 zł., 1/8 kol. 60 zł. Wiersz 1 milimetrowy, jednoszpaltowy lub jego miejsce za tekstem 50 gr. Fantazyjne, tabele 50% drożej. Szerokość kolumny 3 szpalty.

Do naszych władz

W bieżącym roku kilkakrotnie już zajmowaliśmy szpalty „Poczty" sprawą nałożonego na pracowników państwowych, mocą noweli do ustawy emerytalnej z dnia 18 marca 1932 r., obowiązku zgłoszenia i udokumentowania swych uprawnień emerytalnych z tytułu pełnienia służby w byłych państwach zaborczych, pod rygorem utraty wszelkich uprawnień za czas takiej służby w razie niezadośćuczynienia temu wymogowi do końca bieżącego roku.

W odpowiednich artykułach zwróciliśmy uwagę naszych Czytelników na konsekwencje przeoczenia zakreślonego ustawą terminu, oraz podnieśliśmy pod adresem odpowiednich władz, że określony termin upływa coraz bardziej, a mimo to nie zostały jeszcze wydane żadne przepisy wykonawcze do suchego w sobie, lakonicznego tekstu odnośnego artykułu noweli emerytalnej, skutkiem czego zainteresowani pracownicy nie posiadają odpowiednich danych do prawidłowego zadośćuczynienia wymogom ustawy.

Jakkolwiek jednak, artykuły te nie minęły się z celem, gdyż zwróciły uwagę zainteresowanych na ciążącym na nich, i w ich własnym interesie, obowiązku, oraz pomimo, że nie przebrzmiały bez echa i w części podnoszącej konieczność wydania odpowiednich pouczeń czy przepisów wykonawczych, gdyż Ministerstwo Skarbu ogłosiło niezadługo potem dotyczącą instrukcję, — tem nie mniej sprawa ta jest i nadal otwartą i wymaga jaknajszybszego zainteresowania się nią właściwych władz, wśród nich i naszych władz pocztowych.

Potrzeba ta, konieczna i pilna, wypływa tak z tekstu samej instrukcji (§ 3 — który może być interpretowany rozmaicie) jak również i przez wzgląd na konieczność faktycznego udostępnienia funkcjonarjuszom możności ścisłego zastosowania się do niej, co jest warunkiem ważności zgłoszenia.

Pomijając szereg paragrafów omawianej instrukcji Ministerstwa Skarbu, jako nie nasuwających żadnych wątpliwości, nie możemy powiedzieć tego o paragrafie 3-im, paragrafie w instrukcji najważniejszym, bo określającym, co powinno zawierać zgłoszenie. Tekst tego paragrafu budzi wątpliwości, wymaga przeto szerszego rozwinięcia, zwłaszcza że warunki określające ważność zgłoszeń są niezwykle ostre (ust. 1 zdanie 2-gie § 3-go), a sama sprawa dla funkcjonarjuszów zbyt ważka, aby lekkomyślnie można ją było puszczać na niepewne wody swoistego pojmowania.

Wątpliwości, o których mowa, uwypuklają się zupełnie wyraźnie przy szczegółowem rozpatrywaniu paragrafu 3-go instrukcji. I tak: Zdanie pierwsze brzmi:

„W zgłoszeniu należy podać: w jakiem państwie zaborczem, w jakich działach służby i urzędach i na jakich stanowiskach była pełniona zgłoszona służba, oraz na jakich dokumentach opiera się zgłoszenie; w zgłoszeniu należy wskazać dokładnie daty rozpoczęcia i ukończenia danej służby".

Przejdźmy teraz kolejno poszczególne definicje: O ile słowa „w jakiem państwie zaborczem odbywała się zgłoszona służba" nie nasuwają żadnej wątpliwości, o tyle już słowa następne: „w jakich działach służby" budzą wątpliwości. Zachodzi pytanie, czy w definicji „dział służby" mieści się pojęcie ogólne np. służba pocztowa, kolejowa, skarbowa, etc., czy też pojęcie szczegółowe i jakie. Dalej: „w jakich urzędach"? Nasuwa się podobna wątpliwość: czy wystarczy określenie ogólne — w urzędach pocztowych, dyrekcji i t. p., czy też potrzebne są szczegółowe określenia— w urzędzie pocztowym X. Y. i t. d. Następnie: „na jakich stanowiskach była pełniona zgłoszona służba"? Nowa wątpliwość: jak należy to rozumieć, czy chodzi tu o podział na stanowiska urzędnicze i niższych funkcjonarjuszów, czy też należy wymieniać kolejność otrzymywanych rang, tytułów, a może i spełnianych funkcyj w poszczególnych oddziałach urzędów.

Te wszystkie wątpliwości — na które obecnie nikt nie potrafi autorytatywnie odpowiedzieć — wymagają jaknajśpieszniejszego wyjaśnienia. Nie są to rzeczy obojętne — bez znaczenia, bowiem, w tymże zdaniu § 3-go instrukcji znajdujemy, że należy podać: „na jakich dokumentach opiera się zgłoszenie i *wskazać dokładne daty rozpoczęcia i ukończenia danej służby*", a zdanie drugie tegoż paragrafu, jak miecz Damoklesa wisi nad głowami funkcjonarjuszów, głosząc: *„Zgłoszenia nie odpowiadające tym warunkom nie będą rozpatrywane"*.

W tym stanie rzeczy nikt nie zaprzeczy chyba, że zainteresowani funkcjonarjusze powinni być dokładnie, ściśle poinformowani o tem, czego się od nich wymaga, nie powinni gubić się w domysłach i opierać na indywidualnem pojmowaniu, które może być w skutkach opłakane. Przytem — ponieważ chodzi tu o ścisłe daty rozpoczęcia i ukończenia danej służby — nie jest dla zainteresowanych funkcjonarjuszów obojętne czy chodzi tu o daty *zasadnicze* np. rozpoczęcia i ukończenia służby urzędniczej, podurzędniczej w b. państwie zabor-

czem, czy też i o daty *szczegółowe*, awansów, przemianowań, daty pełnienia poszczególnych funkcyj etc. etc., jasnem jest bowiem, że ustalenie dat zasadniczych po upływie kilkunastu lat czasu bardzo trudne, może być wprost nie do przezwyciężenia jeżeliby chodziło o daty szczegółowe, jak wyżej.

Tyle co do konieczności jaknajszybszego rozwinięcia zbyt lakonicznie ujętego tekstu § 3-go instrukcji Ministerstwa Skarbu. Jak zaznaczyłem jednak na wstępie, urzędowe zainteresowanie się tą sprawą powinno pójść jeszcze i w innym kierunku, nie mniej ważnym, — udostępnienia funkcjonarjuszom możności dokonania prawidłowych zgłoszeń swych uprawnień z tytułu służby w państwach zaborczych, przez możliwie uproszczone zorganizowanie dostępu do aktów osobowych zainteresowanym pracownikom pocztowym.

Od czasu zakończenia służby w państwach zaborczych dzieli pracowników okres lat piętnastu—osiemnastu, od rozpoczęcia — do trzydziestu kilku nawet. Pamięć jest zbyt zawodna, aby opierać się wyłącznie na niej. Ustęp 2-gi § 3-go dotyczącej instrukcji Ministerstwa Skarbu głosi: „Prawa emerytalne z tytułu służby w państwach zaborczych będą rozpatrywane tylko w zakresie zgłoszenia; *niezgłoszenie przeto jakiegoś okresu służby uniemożliwi następnie zaliczenie go do wysługi emerytalnej, nawet gdyby okres ten był odnotowany w wykazie służbowym i udowodniony znajdującemi się w aktach dokumentami*". Bez oparcia się o akty osobowe nieświadome przekłamanie tych czy innych zasadniczych dat jest zgoła niewykluczone. Może się zdarzyć na minus, z niepowetowaną szkodą dla pracownika, może się zdarzyć i na plus, z niezawinionemi konsekwencjami — sankcyj karno - służbowych. Odtworzenie dat innych: przemianowań, przeniesień, bezpłatnych urlopów etc. będzie już wprost niemożliwe.

Przy udowadnianiu zgłoszeń § 4 instrukcji dopuszcza powołanie się na dowody znajdujące się już w aktach osobowych, jednak i tu tkwi poważny szkopuł: *Poważna część zainteresowanych funkcjonarjuszów pocztowych niema pewności, czy ich akty osobowe z czasów służby zaborczej znajdują się w posiadaniu Dyrekcyj, wzgl. czy zawierają całość potrzebnych dowodów.*

Dotyczy to przedewszystkiem funkcjonarjuszów z b. zaboru rosyjskiego, akty osobowe których wywiezione zostały w czasie wojny światowej do Rosji, gdzie niektóre bądź zaginęły, bądź też uległy częściowemu zniszczeniu. W podobnem położeniu znajdują się funkcjonarjusze zatrudnieni swego czasu na terytorjum Małopolski Wschodniej, akty osobowe których uległy różnym perypetjom bądź w czasie wojny światowej, bądź też inwazji ukraińskiej.

Najważniejszą wiadomością dla wszystkich tych pracowników byłaby wiadomość, czy akty ich z czasów służby zaborczej znajdują się w posiadaniu Dyrekcyj i czy przedstawiają właściwe komplety. W jaki sposób udostępnić tę wiadomość — oto pytanie, nad którem — wierzymy — zechce zastanowić się Ministerstwo Poczt i Telegrafów.

Dalecy jesteśmy od wskazywania Ministerstwu Poczt i Telegrafów sposobów rozwiązania zagadnienia możliwie uproszczonego dostępu do akt osobowych pracownikom pocztowym, w okresie wnoszenia zgłoszeń emerytalnych z tytułu służby w b. państwach zaborczych. Uznajemy, że sprawa to niełatwa — dotyczy kilku tysięcy osób i wymaga głębokiego przemyślenia. Jedynie zatem w imię interesu publicznego pozwalamy sobie rzucić myśl, czyby nie było szczęśliwem rozwiązaniem tej sprawy utworzenie w każdej Dyrekcji przejściowych komisyj czy referatów, gdzie specjalnie przydzieleni urzędnicy udzielaliby ustnych informacyj funkcjonarjuszom zatrudnionym w siedzibach Dyrekcyj, lub tym, którzyby się osobiście w tych sprawach zgłaszali i którzyby odpowiadali korespondencyjnie na odnośne zapytania funkcjonarjuszów zatrudnionych poza siedzibami Dyrekcyj, informując o istnieniu akt, tych czy innych dokumentów i potrzebnych do zgłoszeń dat ze służby zaborczej zapytujących pracowników.

Chętnie również, gdyby zaistniała ku temu potrzeba, otworzylibyśmy szpalty naszego organu na umieszczanie spisów tych funkcjonarjuszów, których akty osobowe znajdują się w posiadaniu poszczególnych Dyrekcyj, aby w ten sposób przyczynić się do odciążenia pracy powołanym komisjom informacyjnym.

Wierzymy, że Ministerstwo Poczt i Telegrafów zainteresuje się wyłuszczonemi tu uwagami, wyświetlając wątpliwości nurtujące pracowników pocztowych i udostępniając im łatwą możność czerpania potrzebnych dat ze źródła jedynie autorytatywnego — aktów osobowych.

Wierzymy, że pracownicy pocztowi przy wykonywaniu wymogów ustawy emerytalnej otrzymają maximum pomocy, o co, z całem zaufaniem — poprzez organizację zawodową — zwracają się do swoich Władz Przełożonych.

J. Stangreciak

Skorowidz znaczków pocztowych

Rzecz pozornie tak nieskomplikowana i prosta jak znaczek pocztowy, zdawałoby się, że nie wymaga, przynajmniej w urzędach ruchu pocztowego, specjalnej ewndencji i temu podobnych „niepotrzebnych" formalności.

Jeżeli pobieżnie przejdziemy nad tem do porządku dziennego, to powiemy że tak jest. Jednakże, gdy weźmiemy pod uwagę okoliczności towarzyszące wchodzeniu w obieg tego czy innego znaczka pocztowego oraz okresowi jego używalności faktycznej, to przyjdziemy do przekonania, że z rozmaitych i to dość poważnych względów, należałoby się znaczkiem więcej zaciekawić i otoczyć go szczególną opieką.

Dotychczas, z chwilą gdy Ministerstwo Poczt i Telegrafów wypuszczało w obieg serję nowego typu znaczków, podawało do wiadomości służbowej urzędów ruchu wygląd, rozmiary i cechy znaczka w postaci mniej lub więcej przejrzystego opisu. To było wszystko, co dotychczas w tej materji czyniła i czyni administracja pocztowa, aby ogół pracowników ruchu wiedział o wprowadzeniu nowych znaczków pocztowych. Jednakże jest to stanowczo za mało.

Jeżeli weźniemy pod uwagę, że znaczki typu normalnego, wskutek wyczerpania, wychodzą w obieg wciąż coraz to nowe, a równolegle z tem mnoży się coraz to większa ilość innych znaczków, wypuszczanych w obieg dla uczczenia i upamiętnienia tego lub innego doniosłego wypadku naszych minionych lub współczesnych dziejów ojczystych, lub też doniosłych wydarzeń doby, to konstatujemy fakt, że pracownik pocztowy służby ruchu traci głowę i naprawdę w końcu nie wie jakie znaczki są w obiegu, a jakie już zostały wycofane. I nie można nazwać tego złą wolą pracownika, nie można go posądzić o brak znajomości przepisów. Trzeba wiedzieć, że w szczególności w prowincjonalnych urzędach pocztowych, nowego typu znaczki ukazują się znacznie później, aniżeli w urzędach większych, to znaczy, wówczas, gdy są one już w obiegu; większość urzędów ma sposobność zobaczyć je dopiero wówczas, gdy nadejdzie z większego ośrodka list z naklejonym nowym znaczkiem, a gdzie jest pewność, że jest to znaczek dobry? I cóż z tego, że pracownik pilnie przysłuchuje się czytaniu i interpretacji przepisów na konferencjach, bądź też osobiście studjuje mozolnie każdy dziennik urzędowy. Pamięć ludzka nie jest doskonałą, a w szczególności wówczas, gdy pragniemy zapamiętać przedmiot, którego nie widzieliśmy nigdy, a który uzmysłowiliśmy sobie na podstawie opisu. Trzeba wziąć również i to pod uwagę, że z jednej strony opis nie zawsze jest doskonale plastyczny i przejrzysty, z drugiej zaś, że dzięki temu wyobraźnia człowieka na podstawie podobnego opisu niejednokrotnie odtwarza obraz miej lub więcej różny od oryginalnego przedmiotu. To samo mamy i ze znaczkami pocztowemi, które poznajemy li tylko na podstawie podanych nam do wiadomości urzędowych opisów.

Brak pierwowzoru znaczka, t. j. źródła do którego można byłoby sięgnąć w wypadkach wątpliwości, powoduje dezorjentację i chaos na ekspedycjach pocztowych.

Należałoby temu bezwzględnie zapobiec. Oczywiście, że w tym celu możnaby zastosować cały szereg tych lub innych środków. Rozpatrzymy tu jednak środek naszem zdaniem najmniej skomplikowany:

Każdy urząd pocztowy należałoby zaopatrzyć w specjalnego rodzaju skorowidz, (np. według niżej podanego wzoru), do którego winny być wklejone, po jednym egzemplarzu, wszystkie znaczki będące w obiegu, a obok każdego znaczka, w specjalnie do tego przeznaczonych rubrykach, winna być uwidoczniona data jego wejścia w obieg, względnie wycofanie z obiegu oraz Nr. dotyczącego zarządzenia.

Miejsce do naklejenia znaczka	Data znaczka pocztowego: wypuszczenia w obieg	Data znaczka pocztowego: wycofania z obiegu	Data i Nr. dotyczącego zarządzenia	Uwagi

Dla zapoczątkowania skorowidza, należałoby zaopatrzyć każdy urząd ruchu pocztowego we wszystkie znaczki (po jednym egzemplarzu), będące w obiegu.

Pozatem, przed wypuszczeniem w obieg nowego typu znaczków, główna składnica w Warszawie winna każdorazowo rozesłać składnicom okręgowym w siedzibie każdej Dyrekcji, dostateczną ilość znaczków nowego typu, w celu zaopatrzenia każdego urzędu ruchu przynajmniej w jeden egzemplarz tego znaczka dla umieszczenia go w skorowidzu.

Ponadto, kosztem Ministerstwa należałoby wydać, do użytku urzędów pocztowych, zeszyt zaopatrzony w reprodukcje znaczków (o rozmiarach i barwach odpowiadających pierwowzorowi), które od chwili odzyskania Niepodległości były w swoim czasie wypuszczone a potem wycofane z obiegu, przytem obok każdego znaczka również należałoby podać datę jego wypuszczenia i wycofania z obiegu.

Zeszyt ten, wraz ze skorowidzem znaczków będących w obiegu, będzie mocnym atutem w ręku pracownika pocztowego, da mu możność orjentowania się, usunie wszelkie wątpliwości i pozwoli mu wydajnie pracować, broniąc Skarb Państwa przed ewentualnemi stratami. Nie trzeba tu chyba dodawać, że skorowidz taki z biegiem lat stanie się coraz to cenniejszym zabytkiem historycznym, z zakresu filatelistyki naszego kraju.

Aleks. Popławski.

Drugi sportowy klub pocztowy

Porównując rozwój sportu wśród młodzieży i starszego społeczeństwa musimy stwierdzić, że zainteresowanie się sportem jest większe u pierwszych. Objaw ten jest zrozumiały, gdyż młodzież zawsze w sposób spontaniczny garnie się do sportów. Z drugiej strony daje się zauważyć, że społeczeństwo starsze niedość docenia znaczenie sportu dla rozwoju fizycznego tak poszczególnych jednostek, jak również całego narodu. Jeżeli porównamy rozwój sportu zagranicą i u nas, to przekonamy się, że pozostaliśmy dość daleko w tyle. Musimy zatem dołożyć wszelkich starań i wysiłków, aby przynajmniej dorównać innym narodom.

My, pocztowcy, najbardziej może potrzebujemy hartu, zaprawy, odprężenia napiętych nerwów, a temsamem odpoczynku po odowiedzialnej i wyczerpującej nasz organizm pracy zawodowej. Tym odpoczynkiem, tą zaprawą do dalszej owocnej pracy jest tylko jeden środek: sport; sport wszechstronny, sport amatorski sport, który przez szlachetną wzajemną rywalizację, w celu uzyskania jaknajlepszych wyników w dobranych konkurencjach, wypełniłby nam czas wolny od pracy zawodowej.

Z wielką radością musimy stwierdzić, że wśród ogromnej rzeszy pracowników pocztowych znajdują się liczne jednostki, które doceniają znaczenie sportu i starają się wszelkiemi sposobami krzewić tę szlachetną rozrywkę, oraz zjednywać wśród swoich najbliższych kolegów i przyjaciół jaknajwięcej czynnych sportowców.

Niedawno powstał „Sportowy Klub Pocztowy" na terenie Warszawy, który w bardzo krótkim czasie zdołał pozyskać zrozumienie i umiał wzniecić zapał wśród ogromnej liczby pracowników pocztowych, czego dowodem jest pokaźna liczba członków tego Klubu.

Za Warszawą poszła Bydgoszcz, gdzie dzięki zabiegom i staraniom wielkiego miłośnika wszelkiego rodzaju sportu oraz czynnego sportowca — Dyrektora Izby Kontroli Rachunkowej Poczt i Telegrafów pana Włodzimierza Lesieckiego, został założony drugi na terenie Polski „Sportowy Klub Pocztowy Bydgoszcz".

O konieczności powstania tego ośrodka sportowego świadczy najlepiej ilość jego członków, bo zaledwie po miesięcznem istnieniu Klubu sięga liczby 257. Przy Klubie zostały zorganizowane sekcje: sportów wodnych, lekkoatletyczna, gier ruchowych, kolarska i kulturalno oświatowa, a inne są w toku organizacji.

Prace organizacyjne w sekcjach postępują naprzód w bardzo szybkiem tempie, członkowie poszczególnych sekcyj uczęszczają pilnie na treningi. W dziale lekkoatletyki zwrócono baczną uwagę na przygtowanie członków, celem zdobycia odznak „P. O. S." i dzięki dobrej organizacji i umiejętnie przeprowadzonym treningom odznakę zdobyło już 43 członków mimo tak krótkiego istnienia Klubu. Sekcja ta rozporządza własnym sprzętem, jakkolwiek ze względów finasowych jeszcze nie kompletnym.

Najsilniej jest zorganizowana sekcja sportów wodnych. Pierwszem zadaniem było urządzenie szałasu i przystani wioślarskiej. Kwestję tę załatwiono pomyślnie, dzięki przychylnemu stanowisku znanego w Bydgoszczy przemysłowca p. Antoniego Weynerowskiego, który jest propagatorem i miłośnikiem sportu wodnego. Zezwolił on na korzystanie z szałasu i przystani tartaku, która jest doskonałem miejscem dla treningów wioślarskich, dopóki Klub nie zdobędzie się na własny budynek. Drugą troską sekcji były starania o zdobycie odpowiedniego taboru wioślarskiego. Jednakże mimo wielkich przeszkód natury finansowej — sekcja posiada już 10 dwuosobowych kajaków oraz prowadzi pertraktację o zakup 2 łodzi klepkowych, pokrywając wszystkie wydatki z własnych funduszów, nieotrzymując znikąd pomocy materjalnej. Zaznaczyć należy, że wielka ofiarność członków Klubu i zapał z jakim się odnoszą do wszelkich poczynań Zarządu i kierownictwa sekcji — zasługuje na największe uznanie.

Załogi wioślarskie są w pełnym treningu, ponieważ już w ubiegłym roku Związek P. W. i W. F. urzędników I. K. R. zorganizował sekcję wioślarską przy Bydgoskiem Towarzystwie Wioślarskiem „BTW" oraz przy Bydgoskiem Klubie Wioślarek „B. K. W".

W ostatnim czasie poczyniono przygotowania, celem wzięcia udziału w Spływie „przez Polskę do morza" zorganizowanym przez Ligę Morską i Kolonjalną. W spływie tym wzięło udział 10 wioślarzy i wioślarek i 16 kajakowców również z obsadą żeńską, pod banderą „Sportowego Klubu Pocztowego Bydgoszcz". Będzie to zarazem bardzo skuteczna propaganda rozwoju sportu wśród pocztowców.

O ile praca w Klubie będzie szła nadal w takiem tempie jak dotychczas, to można już naprzód przewidzieć, że Klub rozwinie się w najbliższym czasie, a kadry członków jego w Bydgoszczy wzrosną conajmniej w dwójnasób Członkowie będą mieli godziwą rozrywkę, a równocześnie pożądaną korzyść — zdrowie i rozwój fizyczny, tak konieczne do żmudnej pracy w biurze.

Prezesem Sportowego Klubu Pocztowego jest Dyr. I. K. R. p. W. Lesiecki wybrany na Organizacyjnem Zebraniu Urzędników I. K. R. w uznaniu zasług położonych przy założeniu Klubu. Do Zarządu wybrano ludzi energicznych, którzy z zapałem poświęcają się pracy organizacyjnej, krzewiąc ideę sportu i wychowania fizycznego wśród pocztowców w Bydgoszczy.

J. Dobrowolski

Komunikat Zarządu Głównego

W związku z nieprawdziwemi wiadomościami, jakie ukazały się w jednym z dzienników, o zamierzonem jakoby ograniczeniu działalności związków pocztowców, a nawet rozwiązaniu ich, Zarząd Główny, na podstawie informacyj, udzielonych przez czynniki miarodajne, zawiadamia wszystkich Członków, że wiadomości te całkowicie pozbawione są podstaw. Związki pracowników pocztowych działać i pracować będą nadal tak, jak dotychczas.

Notatka o tak bezpodstawnej treści miała niewątpliwie na celu wywołanie rozgoryczenia wśród pracowników pocztowych i świadczy o kłamliwości informatorów.

Wobec otrzymanych informacyj uważać należy notatkę, za zwykłą plotkę i chęć wprowadzenia w błąd opinji pracowników pocztowych.

OBECNE STOSUNKI URZĘDNICZE W NIEMCZECH

Organ nasz „Poczta" od szeregu lat prowadzi specjalną rubrykę „Ze świata poczty", w której zamieszcza ważniejsze informacje z ruchu pocztowego i życia pocztowców całego świata. W tych informacjach często znajdowały się wiadomości o poczcie niemieckiej i jej pracownikach. W ostatnim czasie, jakkolwiek zamieściliśmy kilka notatek, dotyczących poczty w Niemczech, nie pisaliśmy o ważnych wydarzeniach z ostatnich czasów. Niepodobna tych wydarzeń w życiu pocztowców niemieckich pominąć milczeniem. Są one tak ciekawe, szczególnie dla nas, jako najbliższych sąsiadów Niemiec, że warto niemi zainteresować ogół pocztowców polskich.

Nie można jednak tego uczynić w kilku wierszach, dlatego też obecnie, po zebraniu materjału, poświęcę tej sprawie nieco więcej uwagi.

Od szeregu miesięcy, a szczególnie od marca b. r. wszystkie czasopisma pełne są wiadomości o Niemczech, przewrocie i przeobrażeniach życia niemieckiego, dokonanych przez narodowy socjalizm, a ściślej mówiąc, przez Hitlera.

Nas zainteresować musi, czy i w jakim stopniu temu przeobrażeniu uległo życie pracowników państwowych, a więc i pocztowych, ich ustawodawstwo służbowe jak i socjalne.

Nowy parlament niemiecki (z większością narodowo - socjalistyczną) na swojem II-em posiedzeniu w dniu 23 marca br. uchwalił ustawę o pełnomocnictwach o pięknem określeniu, (tytule), a mianowicie „ustawa dla złagodzenia nędzy narodu i państwa", mocą której rząd został upoważniony do wydawania ustaw.

Art. 2-gi tej ustawy brzmi: „Ustawy, wydane przez rząd rzeszy, mogą odchylać od postanowień konstytucji, o ile nie dotyczą parlamentu i rady ministrów jako takich.

Uprawnienia Prezydenta Rzeszy zostają nienaruszone.

Artykuł ten był podstawą do wydania bardzo licznych ustaw, a więc i dotyczących pracowników państwowych.

Już dnia 7 kwietnia wydana została ustawa w sprawie wskrzeszenia narodowego stanu urzędniczego (Gesetz zur Wiederherstellung des Berufbeamtentums). Paragraf 1 tej ustawy głosi: dla wskrzeszenia narodowego stanu urzędniczego oraz w celu uproszczenia administracji mogą być zwolnieni urzędnicy *) na zasadzie następujących przepisów nawet wtenczas, jeżeli konieczne wedle obowiązującego prawa podstawy nie istnieją. Wedle par. 2 mają być zwolnieni pracownicy (urzędnicy), którzy są w służbie od 9 listopada 1918 r. nieposiadający dla ich zawodu przepisowego lub zwyczajowego wyszkolenia lub też uzdolnienia. Przez trzy miesiące po zwolnieniu będzie im wypłacane ostatnio pobierane uposażenie. Prawa do odprawy, emerytury i charakteru służbowego jak i tytułu, noszenia umundurowania i odznak służbowych, nie posiadają. W wyjątkowych wypadkach mogą otrzymać rentę w wysokości 1/3 uposażenia emerytalnego, jakieby im przynależało.

Na podstawie dalszego artykułu mają być zwolnieni urzędnicy, którzy wedle ich dotychczasowej działalności nie dają gwarancji, że każdego czasu wystąpią bez zastrzeżeń dla państwa narodowego. Na czas trzech miesięcy otrzymują oni pełne uposażenie, poczem wypłaci im się 3/4 uposażenia emerytalnego.

Każdy urzędnik musi pogodzić się (muss sich gefallen lassen) z przeniesieniem do innego urzędu o niższej randze, za zwrotem przepisami przewidzianych kosztów przeniesienia, o ile dobro służby tego wymaga.

Urzędnik przeniesiony na tych zasadach może w ciągu jednego miesiąca wnieść o przeniesienie w stan spoczynku.

Dla uproszczenia administracji mogą być urzędnicy przeniesieni w stan spoczynku, również i wtenczas jeżeli nie utracili zdolności do służby. W ich miejsce nie wolno przyjmować nowych urzędników.

Na wykonanie postanowień ustawy, które powyżej przedstawiłem, wyznaczony został termin nie długi, bo 6-miesięczny (do 30 września 1933 r.), przyczem okres ten może być skrócony, o ile władze uznają, że mogą to wcześniej przeprowadzić.

Do tej ustawy wydał minister spraw wewnętrznych przepisy wykonawcze, określające dokładnie, jakich urzędników należy w myśl postanowień ustawy zwalniać. Na pierwszem miejscu wymienieni są urzędnicy należący do partji komunistycznej i wszelkich jej organizacyj. Jeden z artykułów określa, że jako niearyjskiego pochodzenia należy uważać przedewszystkiem tych, którzy mają rodziców lub dziadków żydów.

Wystarczy, gdy jedno z rodziców lub dziadków jest niearyjskiego pochodzenia, przedewszystkiem gdy było wyznawcą żydowskiej religji.

O ile urzędnik nie jest w służbie od 1-go sierpnia 1914 roku, winien wykazać (dowodem urodzenia i ślubu rodziców, papierami wojskowemi), że jest pochodzenia aryjskiego, lub że walczył na froncie, albo też, że jest synem wzgl. ojcem poległego na wojnie. Jeżeli odnośnie pochodzenia aryjskiego istnieją wątpliwości, należy zasięgnąć opinji rzeczoznawcy dla badań rasy z Ministerstwa spraw wewnętrznych. (Sachverständiger für Rasseforschung). Przy badaniu przynależności politycznej urzędnika, należy brać pod uwagę przedewszystkiem działalność polityczną w okresie czasu od 9 listopada 1918 r. Jako partja polityczna — w sensie tych przepisów — wymieniona jest Liga obrony praw człowieka.

Dla każdego jest widoczne, że wydanie takiej ustawy, szczególnie na stosunki niemieckie, stanowi przewrót potężny. Liczne prawa zagwarantowane nietylko ustawami, ale konstytucją, zostały zachwiane, mało — przekreślone. Wspomnieć tu należy, że konstytucja niemiecka zawiera szereg paragrafów, które gwarantują urzędnikowi: stały (dożywotni) etat, że dobrze nabyte prawa nie mogą być odebrane, wypadki, w jakich nastąpić może zwolnienie czasowe lub stałe, możność dochodzenia swych praw na drodze prawnej, że do urzędów publicznych mogą być dopuszczeni wszyscy obywatele bez różnicy i t. d.

Na pocieszenie urzędników, minister Goering — mówiąc o tej ustawie 9-go kwietnia b. r. w Berlinie — wypowiedział następujące słowa: „Nie łudźmy się, jest to twarda ustawa, uderza jednostkę, jeżeli to być musi, z ogromną siłą. Ponieważ jest tak twardą (ciężką) musi być zrobione wszystko, aby niewłaściwego stosowania jej uniknąć. Jedyne prawidło jest to, czy dana jednostka jest dla państwa, czy też przeciw narodowi".

C. d. n.

J. H.

*) Pod mianem urzędników należy rozumieć pracowników, a więc wedle naszej nomenklatury urzędników i niższych funkcjonarjuszów. Do urzędników zalicza się również sędziów.

JAK OTRZYMAĆ DOKUMENTY SŁUŻBOWE I PRYWATNE Z ROSJI

W związku z przeprowadzanem obecnie przez liczne rzesze Kolegów i Koleżanek zabezpieczeniam sobie praw emerytalnych za czas służby zaborczej, o czem już kilkakrotnie pisaliśmy w „Poczcie", podajemy obecnie w jaki sposób należy wydobywać brakujące dokumenty służbowe (lub dla celów prywatnych) z Rosji Sowieckiej, a mianowicie:

Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Departament Konsularny Wydział E III zarządzeniem z dnia 27 kwietnia 1933 r. Nr. E. III. 965 b (Ros. Zasad.) 1.33 ustaliło sposób wydobywania dokumentów z Z. S. R. R., jak następuje:

Podania o wydobycie dokumentu **dla celów prywatnych** winny być przesyłane listem poleconym **bezpośrednio** do właściwego konsulatu R. P. w Z. S. R. R.

Spis konsulatów załączamy. Tytułem zaliczki na koszty wydobycia dokumentu petent winien oddzielnym listem **wartościowym** przesłać do tegoż konsulatu na wydobycie:

a) dokumentu stanu cywilnego lub wykazu stanu służby . . . . $ 3,

b) świadectwa szkolnego lub uniwersyteckiego oraz dokumentu o charakterze majątkowym . . . . $ 7.

Uwaga. Opłaty w efektywnej walucie U. S. A.

W razie, gdy kwota nadesłana zaliczkowo nie wystarczy na pokrycie pozostałych kosztów (opłat należnych władzom sowieckim, oraz opłat konsularnych), konsulaty prześlą wydobyty dokument właściwej polskiej władzy administracyjnej I instancji celem doręczenia go petentowi za pobraniem reszty opłaty.

W razie niemożności wydobycia dokumentu, opłata zostanie petentowi zwrócona przez konsulat, po potrąceniu opłat konsularnych.

W wypadku ubóstwa należy do podania dołączyć zaświadczenie właściwej władzy administracyjnej o stanie majątkowym petenta. Podanie o wydobycie dokumentu potrzebnego urzędnikowi państwowemu dla **celów służbowych** winny być kierowane również bezpośrednio do właściwego konsulatu, przyczem powinny być zaopatrzone **w adnotację władzy przełożonej** danego

urzędnika, stwierdzającą, że żądany dokument rzeczywiście potrzebny **jest w celach służbowych.**

Podania te są załatwiane bezpłatnie.

Wszelką korespondencję dotyczącą wniosków o wydobycie dokumentów prowadzą konsulaty R. P. bezpośrednio ze stronami, z pominięciem Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Spis konsulatów R. P. na terenie Z. S. R. R.:

Moskwa. Wydział Konsularny Poselstwa R. P. ul. 3-cia Mieszczańska 32-34. Okręg Wydziału Konsularnego obejmuje terytorjum Z. S. R. R. z wyjątkiem gubernji czerepoweckiej, leningradzkiej, murmańskiej, nowgorodskiej, pskowskiej oraz terytorjóm U. S. R. R. i B. S. R. R.

Do Wydziału Konsularnego należy kierować wszelkie podania dotyczące wydobycia wykazów stanu służby wojskowej oraz dokumentów szpitalnych z czasów służby w b. wojsku rosyjskim.

Charków. Konsulat Generalny, ul. Rukowskiego 15, Okręg Konsulatu Generalnego obejmuje terytorjum U. S. R. R. z wyjątkiem okręgu konsulatu w Kijowie.

Kijów ul. Liebknechta 1. Okręg białocerkiewski, berdyczowski, chersoński, czerkaski, czernichowski, humański, kamieniecki, kijowski, konotopski, korosteński, nikołajewski, mohylowski, nieżyński, nowgorodsiewierski, tulczyński, winnicki, wołyński zinojewski, odeski, płaskirowski, pierwomajski, priłucki, szepietowiecki oraz terytorjum autonomicznej Mołdawskiej Republiki Rad.

Leningrad, ul. Nabiereżnaja Krasnowo Fłota 14, Okręg — gub. czerepowiecka, murmańska, leningradzka, nowgorodska U. S. S. R. pow. homelski i rzeczycki.

Mińsk. Konsulat Generalny ul. Sowiec kaja 84, Okręg obejmuje terytorjum B. S. R R. pow. honrelski i weczycki.

Tyflis. Konsulat Generalny ul. Korganowska 24. Okręg obejmuje terytorjum Zakaukaskiej Republiki Rad.

ZJAZD DELEGATÓW OKRĘGU KRAKOWSKIEGO

Doroczny Zjazd Delegatów Kół Miejscowych okręgu krakowskiego odbył się dnia 18 czerwca 1933 r. w lokalu własnym w Krakowie, przy ul. Potockiego 1.

Uczestnicy Zjazdu zgromadzili się w dn. zjazdu o godz. 8.30 w lokalu Związku, poczem udali się w pochodzie z orkiestrą „Ogniska Pocztowców" i sztandarem Związku do kościoła św. Krzyża na uroczyste nabożeństwo, po którem ks. Kalinowski wygłosił kazanie. W czasie Mszy Św. orkiestra i chór pocztowy wykonały liczne utwory.

Po nabożeństwie uczestnicy Zjazdu udali się do lokalu związkowego, gdzie o g. 10 rozpoczęto obrady.

Po odegraniu hymnu narodowego przez orkiestrę, prezes Zarządu Okręgowego kol. Kaznowski zagaił zjazd, witając przedstawiciela Dyrekcji P. i T., naczelnika wydziału, M-ra p. Laidlera, delegatów zarz. Głównego, prezesa posła Stangreciaka i kol. Modlińskiego, posła kol. Starzyka, prezesa „Ogniska Pocztowców" kol. Wosika oraz wszystkich zebranych. Następnie kol. Kaznowski zaproponował na przewodniczącego prezesa kol. Stangreciaka, co zebrani jednomyślnie uchwalili.

Przewodniczący zaproponował na swego zastępcę kol. Osikowicza, na sekretarza kol. Żralskiego, na asesorów kol. Jarosińskiego i kol. Rudkę, zaś na członków honorowych Prezydjum Zjazdu posła kol. Starzyka i kol. Modlińskiego.

Po jednomyślnem zatwierdzeniu przez zjazd proponowanego składu Prezydjum Zjazdu p. Naczelnik Wydziału Laidler imieniem Dyrekcji, życzył pomyślności w obradach, wyraził przekonanie, że działalność Związku, jak dotychczas, tak również nadal stać będzie na gruncie państwowości polskiej oraz że współpraca Związku z władzami, jaka cechowała dotychczasowy Zarząd Okręgowy, będzie nadal trwała. W końcu przemówienia p. delegat wzniósł okrzyk na cześć Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, P. Marszałka Piłsudskiego i P. Ministra Kalińskiego, który zebrani trzykrotnie z zapałem powtórzyli a następnie uczcili pamięć zmarłego ministra Boernera przez powstanie, poczem poseł Starzyk w krótkiem przemówieniu apelował do zebranych, aby zorganizowani w Związku pracowali zawsze dla dobra Ojczyzny.

Następnie Prezes Zarządu Okr. kol. Kaznowski wygłosił sprawozdanie z działalności Zarządu Okręgowego, stwierdzając, że staje z czystem sumieniem przed zebranymi, gdyż jest przekonany, że Zarząd Okręgowy uczynił wszystko, co leżało w jego mocy. Zaznaczył, że 75 proc. różnych spraw członków Związku zostało pomyślnie załatwionych, a to dzięki życzliwemu ustosunkowaniu się Prezesa Dyrekcji. Wymienił jako zdobycz Związku urządzenie trzech kursów dla urzędników na stanowiska kontrolne oraz powstały w tut. okręgu projekt „Funduszu Odpraw", który niebawem będzie zrealizowany. Potępił nieprzychylne stanowisko niektórych naczelników urzędów, którzy przez stronnicze kwalifikacje szkodzą organizacji. W końcu apelował do zebranych, aby przez usilną pracę uleczyli te stosunki, pomnożyli szeregi członków i przyczynili się temsamem do dalszej rozbudowy organizacji. Sprawozdanie kol. Kaznowskiego zebrani przyjęli hucznemi oklaskami.

Sprawozdanie kasowe wygłosił skarbnik kol. Korman, przedstawiając jednocześnie ścisłą statystykę członków Związku w każdem Kole Miejscowem Okręgu, zaś przewodniczący Komisji Rewizyjnej kol. Kopytkiewicz stwierdził zgodność rachunków i celowość wydatków i zgłosił wniosek o udzielenie ustępującemu Zarządowi absolutorjum i podziękowanie za działalność w ubiegłej kadencji.

W dyskusji kol. Kulas i kol. Malinowski podziękowali kol. Kaznowskiemu za prace w ubiegłej kadencji, przyczem kol. Kulas odnośnie projektu utworzenia „Funduszu Odpraw" przeciwstawił się jakiemukolwiek podwyższaniu składek członkowskich.

Wniosek Komisji Rewizyjnej uchwalono jednogłośnie.

Sprawozdanie z działalności Zarządu Głównego wygłosił prezes kol. Stangreciak, zaznaczając, że moment obecny nie jest łatwym dla organizacji, gdyż w okresie obecnej konjunktury gospodarczej i związanym z nią stanie finansów państwa utrzymanie stanu posiadania jest już sukcesem, a zrealizowanie nowych postulatów natrafia na nieprzezwyciężone przeszkody. W sprawozdaniu swem kol. Stangreciak zobrazował usiłowania Związku w sprawie zmiany niekorzystnego projektu noweli emerytalnej, poprawki i uwagi wniesione do projektu pragmatyki, zabiegi w sprawie pomnożenia sił zastępczych, w sprawie urlopów, ulg kolejowych dla rodzin pracowników etatowych i dla pracowników kontraktowych, w sprawie opłat szkolnych i t. p. a opierając się na dwukrotnych ostatnio oświadczeniach członków Rządu na temat pogłosek o obniżkach płac, wyraził nadzieję, że pogłoski te nie staną się rzeczywistością i wreszcie, kończąc sprawozdanie, dał wyraz przekonaniu, że w miarę polepszenia się stosunków gospodarczych ulegnie zmianie na lepsze byt pracowników pocztowych. Przemówienie to przyjęli zebrani długotrwałemi oklaskami.

Następnie członek Zarządu Głównego, kol. Modliński, omówił projekt utworzenia „Funduszu Odpraw", stan majątkowy Związku, gospodarkę w nieruchomościach, a w końcu wyraził podziękowanie Zarządowi Okręgowemu za pracę w ubiegłej kadencji.

W dyskusji kol. Korman omawiał projekt regulaminu funduszu ubezpieczeniowego. Projekt omawiali również kol. kol. Dudziński, Rudka, Sahs Jan, Sznerch, domagając się większego uwzględnienia w projekcie starszych członków Związku, którzy by chętnie uiścili opłatę ubezpieczeniową za ubiegłe lata.

Ponadto kol. Sahs Jan sprzeciwiał się podwyższeniu składek oraz interpelował w sprawach samowystarczalności Domu Wypoczynkowego w Krynicy i Sanatorjum w Zakopanem, obniżki płac i odpraw dla mężczyzn w projekcie nowej pragmatyki.

Kol. kol. Wodzyński i Kulas interpelowali w sprawie zatwierdzenia prowizorycznych pracowników. Ponadto kol. Kulas domagał się zniżek kolejowych dla rodzin emerytów oraz omówił sprawę pożyczki na lokal Koła Miejscowego w Tarnowie.

Kol. Bochenek wyraził zadowolenie z prac organizacji i postawił wniosek na wyrażenie zadowolenia z prac organizacji i postawił wniosek na wyrażenie uznania i zaufania dla Zarządu Głównego. Wniosek ten uchwalono przez aklamację.

Po udzieleniu wyjaśnień przez prezesa kol. Stangreciaka na powyższe interpelacje na zapytanie przewodniczącego, czy kto się sprzeciwia jawności wyborów, nie zgłoszono żadnego sprzeciwu, w dyskusji zaś zabrał głos jedynie kol. Satora, który zgłosił wniosek na wybranie całego Zarządu i Komisji Rewizyjnej w dotychczasowym składzie. Gdy nikt więcej głosu nie zabierał, przewodniczący odczytał skład dotychczasowego Zarządu i Komisji Rewizyjnej, a to: kol. kol. prezes — T. Kaznowski, I wiceprezes — A. Osikowicz, II wiceprezes — J. Toboła, III wiceprezes — St. Jarosiński, sekretarz — H. Żralski, zast. sekretarza — Z. Fonferkówna, skarbnik — I. Korman, zast. skarbnika — K. Hartman, członkowie zarządu: G. Malinowski, S. Frysztak, J. Tarsia, B. Dudziński, A. Królikowski, J. Dobrzański i F. Salomon; zastępcy: P. Małodobry, K. Ślizowski, C. Kulas i J. Greszta; Komisja Rewizyjna: H. Kopytkiewicz, I. Sahs i A. Lenart, zast. komisji rewizyjnej: F. Roni i J. Jaworowski.

Po odczytaniu przewodniczący poddał pod głosowanie wniosek kol. Satory, poczem wniosek ten przyjęto jednomyślnie wśród oklasków całego zebrania.

Po podziękowaniu prezesa kol. Kaznowskiego za okazane zaufanie i jednomyślny wybór uchwalono na wniosek przewodniczą-

cego wysłać telegramy hołdownicze do P. Prezydenta Rzeczypospolitej, Marszałka Piłsudskiego, Ministra Kalińskiego i Prezesa Dyrekcji P. i T. Gostwickiego.

Na wniosek kol. Kulasa przyznano Ognisku pocztowców na cele orkiestry 300 zł.

Kol. Świątek zgłosił wniosek, polecający Zarządowi Okręgowemu powołanie Komitetu uczczenia pamięci Karola Kornickiego, honorowego Prezesa Zarządu Okręgowego. Wniosek ten uchwalono jednomyślnie.

W końcu uchwalono jednomyślnie wniosek kol. Kaznowskiego na XII Walny Zjazd Delegatów Kół Miejscowych o przyznanie kol. Antoniemu Kusce godności honorowego członka Zarządu Okręgowego.

Po wyczerpaniu obrad przewodniczący kol. Stangreciak podziękował wszystkim za nadzwyczaj rzeczowe przeprowadzenie obrad, życzył nowemu Zarządowi pomyślnych wyników pracy w nowej kadencji, poczem wzniósłwszy okrzyk na pomyślność organizacji zamknął obrady.

ZWIĄZKOWE KOLONJE LETNIE

DLA DZIECI W ŚWIDRZE POD WARSZAWĄ

W dniu 20 czerwca b r. staraniem Zarządu Głównego i Zarządu Okręgowego w Warszawie otwarte zostały kolonje letnie dla dzieci we własnej posiadłości Związku. „Świder - Brzegi". Doceniając w pełni konieczność i obowiązek Związku przyjścia z pomocą naszej dziatwie spragnionej słońca, powietrza i wody, przyjęto w tym roku około 70-ro dzieci, w tem 20-ro dzieci b. pracowników pocztowo - telegraficznych obecnie pozostających bez pracy.

Koszt całkowitego utrzymania dziecka na kolonji ponosi w większej części Związek, przyczem rodzice dopłacają jedynie 30 zł. na miesiąc.

Dzieci rodziców pozostających bez pracy przyjęte zostały bezpłatnie.

Całość kolonij znajduje się pod stałym nadzorem członków Zarządu Głównego i Okręgowego, na miejscu kierownictwo spoczywa w ręku fachowych sił. pp. nauczycielek z Rodziny Pocztowej. Dzieci posiadają stałą opiekę lekarską w osobie miejscowego lekarza.

Mając na uwadze znakomite warunki zdrowotne miejscowości Świder, wyborowe odżywianie, oraz higjeniczny tryb życia dzieci przebywających na kolonji, wydaje się więcej jak pewnem, że dziatwa wróci do domu pełna zadowolenia i radości życia, a co najważniejsze pokrzepiona na sile i zdrowiu.

Już obecnie, po pięciotygodniowym pobycie dzieci na kolonjach, przyjemnie i radośnie jest patrzeć na roześmiane, ogorzałe i pucołowate buziaki dziaciaków, wśród których niema ani jednego, któremu nie przybyłoby już kilka kilogramów wagi.

Poza naturalnemi rozrywkami jakie daje przebywanie wśród żywicznego lasu i nad brzegiem przezroczej rzeczki Świdra, dzieci korzystają z różnych urządzeń sportowo rozrywkowych, jak siatkówka, koszykówka, ping - pong, i t. p. Ostatnio zainstalowany został aparat radjowy, którego silne i czyste dźwięki rozchodząc się szeroko po kolonji, budzą nietylko radość dziatwy, ale i powszechne zadowolenie zamieszkujących na kolonjach Koleżanek i Kolegów pocztowców.

Do otworzenia i prowadzenia kolonij letnich przyczynił się b. wydatnie Komitet Pomocy Bezrobotnym, na czele z pp. Wice-Ministrową Drzewiecką i dyrektorową Walcherową, partycypując w wydatkach na utrzymanie dzieci bezrobotnych rodziców oraz Rodzina Pocztowa, dostarczając fachowego personelu, za co wymienionym organizacjom serdecznie dziękujemy.

Zarząd Kolonji Letnich
Świder - Brzegi.

MAŁA ENTENTA P. T. T.

W N-rze 6 Poczty, pisaliśmy o zbliżeniu pocztowców słowiańskich. Stosownie do ustalonego programu pracy, organizacje pocztowców poszczególnych państw a mian. Czechosłowacji, Jugosławji i Rumunji (również i nasza) przeprowadziły między sobą obszerną korespondencję, porozumiewając się w różnych sprawach organizacyjnych oraz uzgadniając akcję utworzenia Unji słowiańskich związków p. t.

Ostatecznie pomiędzy pocztowcami Czechosłowacji, Jugosławji i Rumunji dojrzała koncepcja stworzenia Małej Ententy P. T. T. wraz z Polską.

Z tej okazji rumuński organ poświęcony dla pracowników pocztowo - telegraficznych „Posta Informativa" wydał specjalny dodatek, z licznemi artykułami, omawiającemi genezę i przebieg prac zmierzających do zbliżenia i zjednoczenia organizacyj pocztowo - telegraficznych oraz znaczenie tej akcji.

Na wstępie poświęcił kilka serdecznych słów Generalny Dyrektor P. T. T. w Rumunji p. inż. J. Pitulescu, wyrażając życzenie, aby to dzieło było jednym krokiem naprzód ku pokojowi narodów.

Artykuły, o których wyżej wspomnieliśmy, napisali działacze poszczególnych organizacyj, stojący na czele tego ruchu międzynarodowego, a mianowicie: C. J. Petresan, prezes Stowarzyszenia P. T. T. Bukareszt — F. Zavrel, poczmistrz Praga — Radun Tripcowitsch, kontroler telegr. Belgrad — Const. Tanasie, Jugosławja — Vasile Atanasiu i Romulus Seisanu.

W dodatku świątecznym zamieszczone są podobizny ministra komunikacji w Rumunji E. Mirto ,gener. dyrektora p. t. w Rumunji inż. J. Pitulescu, podsekret. stanu, gen. dyr. p. t. w Jugosławji inż. D. Ratajac, ministra p. i t. w Czechosłowacji Dr. Emila Franke oraz autorów artykułów, których nazwiska wyszczególniliśmy. Z naszej strony składamy Kolegom słowiańskim, inicjatorom naszego zbliżenia serdeczne gratulacje, oraz wyrażamy życzenie jaknajwcześniejszego spotkania się na tej utorowanej już drodze pracy.

J. H.

DODATKOWE PRZYJĘCIA DO SZKÓŁ PAŃSTWOWYCH

dzieci pracowników państwowych.

Jak to komunikowaliśmy w poprzednim n-rze „Poczty", interwencje Międzyzwiązkowego Komitetu Pracowników Państwowych w sprawie cofnięcia dodatków szkolnych przyniosły narazie ten skutek, że Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zapowiedziało wydanie zarządzeń umożliwiających umieszczanie dzieci pracowników państwowych w gimnazjach państwowych dodatkowo po okresie wakacyjnym.

W związku z tem, Kuratorjum okręgu szkolnego warszawskiego, w myśl polecenia Min. W. R. i O. P. zarządziło dodatkowe przyjmowanie dzieci funkcjonarjuszów państwowych do szkół państwowych na następujących zasadach:

Funkcjonarjusze państwowi, których dzieci dotąd uczyły się w gimnazjach prywatnych, a którzy pragną przenieść je do gimnazjów państwowych, mogą składać podania w czasie od 10 do 19 sierpnia b. r. we wszystkich gimnazjach państwowych na prowincji, w Warszawie zaś — o przyjęcie chłopców w gimnazjum państwowem im. St. Staszica (ul. Polna Nr. 60), a dziewcząt — w gimnazjum państwowem im. M. Konopnickiej (ul. św. Barbary 4).

Do podań dołączyć należy: 1) zaświadczenie władzy składającego podanie, że jest funkcjonarjuszem państwowym, 2) świadectwo urodzenia kandydata, 3) ostatnie

świadectwo (roczne), 4) świadectwo szczepienia ospy, oraz 5) dwie fotografje.

Kandydaci, uczący się dotąd w szkołach prywatnych z pełnemi prawami szkół państwowych, będą przyjmowani na podstawie świadectwa, pozostali zaś kandydaci zostaną poddani egzaminowi wstępnemu, za który należy wnieść przy podaniu opłatę w wysokości zł. 10. Egzaminy odbywać się będą począwszy od dn. 21 sierpnia b. r. (początek egzaminu o godz. 4-ej popołudniu) we wszystkich gimnazjach prowincjonalnych, w Warszawie zaś miejsce egzaminu do właściwej klasy i typu szkoły wskaże gimnazjum, przyjmujące podanie, przy jego zgłoszeniu.

Decyzję o przyjęciu otrzymają zainteresowani w dn. 25 sierpnia b. r. o godz. 12-ej w tych szkołach, w których składali podania.

CO PISZE PRASA ZAWODOWA

Rodziny pracowników państwowych zajmują w organiźmie narodowym wiele miejsca. Pięćset tysięcy rodzin, od początku odrodzenia się państwa walczy o swą przyszłość. Dziś walka ta przybiera formy utrzymania ostatnich obronnych pozycji, z których wypierać je poczęło nieubłagane życie. Walka ta toczy się już nie na rozległym froncie, lecz na pojedyńczych odcinkach. Nieznane fatum, rujnujące systematycznie organizmy państw całego świata, toczy również podstawy żywotności Narodu — rodziny pracownicze. Walka trwa. Ponura w swej beznajdziejności, ponura w swem odosobnieniu od reszty społeczeństwa, skazana od początku na przegraną, a jednak dotychczas nierozstrzygnięta.

„Łącznik" organ Związku Urzędników Kolejowych w artykule p. t. „Budżet urzędnika" nadmienia, że niema miesiąca, abyśmy nie odczuli skutków rzekomych akcji oszczędnościowych, niema tygodnia, abyśmy nie wysuwali swoich, coraz rozpaczliwszych kontrargumentów, które dla władz stały się już brzęczeniem uprzykrzonych much i niestety niema dnia, abyśmy w gronie rodziny nie zaciskali zębów w bezsilnej rozpaczy i trosce, czy aby na jutro starczy dla wszystkich chleba.

„Łącznik" pisze:

miernik zamożności — złoty polski był zawsze nader rzadkim gościem w domu urzędnika, a dziś nadeszły dnie, w których gościa tego nie sposób się doczekać. Dlatego też, w obliczu grożącej przedwcześnie katastrofy w rodzinach urzędniczych, póki jeszcze zdolni jesteśmy rozumować logicznie obowiązkiem naszym jest ciągle wołać i wołać. choćby głos nasz był w dalszym ciągu głosem wołającego na puszczy...

* * *

Budżet urzędniczy w roku 1929 (przedstawiony w N-rze 28 „Łącznika" z r. 1931) przedstawiał się następująco:

Gr. IX B. 3 czł. rodziny, prowincja. Pobory brutto 318 zł. 15 gr.

Potrącenia:

Świadczenia skarbowe i emerytalne	20,34	
Mieszkaine kolej. i opał	73,00	
Humanitarne i inne	10,60	
Potrącenia na r-k długów	90,00=193 zł. 94 gr.	
Do wypłaty		124 zł. 21 gr.
Z sumy tej na kształcenie dzieci	40 zł.	
na ubranie	30 zł.	
na drobne, nieprzewidziane	20 zł.	
Pozostawało na życie 4 osób		34 zł. 21 gr.

Od tego czasu zmieniło się wiele. Pozycje wydatkowe z tytułu zadłużenia nie zmalały, ale wzrosły. Świadczenia na rzecz Skarbu i Kolei wzrosły również. Sławetna akcja obniżki cen wszędzie przeprowadzona została z pomyślnym wynikiem. tylko nie w stosunkach pracownika kolejowego z Przedsiębiorstwem P. K. P. Takie artykuły jak węgle (który ostatnio dopiero uległ nieznacznej obniżce), umundurowanie, czynsze mieszkaniowe itp. w dalszym ciągu wykazują niezrozumiałą sztywność cen. Charakterystyczny przykład tego rodzaju wygodnego traktowania interesów P. K. P. przytacza „Łącznik" Nr. 13 z r. 1933, w którym podano tabelkę świadczeń, które wzrosły, oraz cen, które pozostały sztywnemi, mimo szeroko zakrojonej akcji zniżki cen.

Dziś, budżet urzędniczy wyglądać musi w ten sposób:

Gr. IX A. 4 czł. rodziny, I-a kl., miejscowości, pobory brutto 311,85 zł.

Potrącenia:

Świadczenia skarbowe i emerytalne	28,42	
Mieszkanie kolej. i opał	70,00	
Humanitarne i inne	13,00	
Areszty sądowe	60,00	
Spłata pożyczki wzgl. długów	40,00=211 zł. 42 gr.	
Do wypłaty		100 zł. 43 gr
Z sumy tej na kształcenie 2 dzieci	60,00	
na ubranie dla 5 osób	30,00	
drobne,	10,43=100 zł. 43 gr.	
Ogółem		311 zł. 85 gr

„Łącznik" kończy swe uwagi, pisząc:

budżet równoważy się idealnie w dochodach i wydatkach posiada jednak jedną jedyną wadę, że nie przewidziano w niej zupełnie pozycji na wyżywienie rodziny w liczbie 5 osób. Przytem jest to budżet normalny. Niech jednak trafi się niespodziewane potrącenie szkód przypisanych do zwrotu. akieś zaległe opłaty emerytalne, czy inne, już nawet i taki budżet nie będzie mógł być ułożony.

Niema bodaj sprawy, do której organizacje pracowników tak często nie powracałyby, jak kwestja uposażeń.

Słusznie pisze **„Czasopismo"**, organ Związku Umysłowych Pracowników Kolejowych, że

dowodziliśmy przedewszystkiem, że mnożna obowiązująca nie stoi w żadnym stosunku do cen artykułów pierwszej potrzeby. Pisaliśmy o tem szereg artykułów, podobnie zresztą czyniła cała prasa kolejarska. Powstała bardzo ciekawa sytuacja: wyłoniona komisja rządowa podawała obniżkę cen, czyniąc to w okresach bardzo rozmaitych, aż wreszcie zaprzestała swej owocnej działalności. W tym samym czasie wykazywaliśmy, iż podstawy pracy komisji opierają się na chwiejnych fundamentach, względnie, że skoro przez dłuższy przeciąg czasu nie dostosowywano mnożnej do wzrostu cen, trudno, by unieruchomioną mnożną obniżać w miarę spadku cen.

„Czasopismo" zapoznaje czytelników z informacjami oficjalnej „Statystyki Pracy". Biorąc uposażenia przed zniżkami, dowiadujemy się, że

uposażenie wiceministra w Polsce wynosi 976—1118 złotych miesięcznie, we Francji zaś 3638 zł. Naczelnik wydziału pobiera 645 — 835 zł., we Francji 1375 — 1811 zł., referendarz u nas 372 — 486 zł., we Francji 735 — 938 zł. Sędzia okręgowy w Polsce 598 — 787 zł., we Francji 1578 zł., profesor uniwersytetu nasz 852 — 1048 zł., tam 1870 — 2685 zł., nauczyciel gimnazjalny 281 — 429 (ludowy 220 — 267) złotych, francuski 1113 — 1346 (ludowy 400—487) złotych.

Cyfry powyższe mówią, że wynagrodzenie pracownika umysłowego we Francji jest o 60 proc wyższe od naszych uposażeń. Nawet oficerowie. płatni u nas znacznie lepiej od pracownika cywilnego. są niżej płatni od swych francuskich kolegów o 42 proc

Jak dobrze by było, gdyby płace nasze zrównano z uposażeniem pracowników francuskich Potem możnaby 20 proc. poborów oddać na akcję kryzysową, albo i 33 proc, a jednak uposażenie stałoby na poziomie jakiejś racjonalności życiowej.

Jesteśmy Francuzami Północy, a odczuwamy tylko ciężar północnych praw i zwyczajów, które przygniatają do ziemi utrudzone czoło człowieka pracy.

„Głos Kolejowca" organ Zjednoczenia Kolejowców Polskich w artykule p. t. Niezbędność obniżenia komornego" pisze, że komorne stało się dławiącem brzemieniem dla dziesiątków tysięcy rodzin ludzkich; stało się jeszcze jedną przyczyną, oddziaływującą na kurczenie konsumcji, albowiem broniąc finansowo drogiego dachu nad głową obywatel kurczy wszelkie inne swoje potrzeby, czyli ogranicza wszelkie inne wydatki.

Z drugiej strony zasada sprawiedliwego rozdziału ciężarów w społeczeństwie wyraźnie nakazuje zwrócić uwagę także na właścicieli nieruchomości.

„Głos Kolejowca" stwierdza, że

przy stabilizowanem od szeregu lat komornem, przy niezwiększonych zasadach wymiaru podatkach a przy obniżających się cenach robocizny, materjałów remontowych i t. p. oraz nawet własnych kosztów utrzymania, kamienicznicy są w tej chwili jedynymi może ludźmi, którzy zasadniczo utrzymali dawne normy dochodów Ta dysproporcja usprawiedliwia w dużym stopniu myśl o odciążeniu lokatorów od części kosztów czynszu mieszkaniowego. Dwudziestoprocentowa obniżka dochodów kamienicznika nie byłaby niczem zbyt wielkiem wobec tych obniżek, jakie oddawna już ponieśli wszyscy niemal lokatorzy. Natomiast taka obniżka komornego stanowiłaby niewątpliwie znaczną ulgę w budżetach obywateli, a wśród nich przedewszystkiem ludzi pracy, i ułatwiłoby im przetrwanie obecnych tak katastrofalnych czasów.

Myśl obniżki czynszów mieszkaniowych będzie napewno miała swoch przeciwników. Wysunięty będzie niewątpliwie argument, że ustawowe unormowanie czynszu odstręcza od budowania, zniechęca do lokowania kapitałów w domach mieszkalnych, załamuje kalkulację i t. d. Argumentom tym nie należy wierzyć! Obecnie czynsze są dość wysokie, posiadanie kamienicy jest dziś najlepszym interesem, a mimo to nikt nie buduje, i to nie buduje mimo tego, że w nowych domach ustawowej regulacji czynszów niema, że Państwo udziela nowym domom dużych ulg podatkowych a budulec i robocizna znacznie spadły. Tak więc w tym zakresie obniżka komornego niczem złem nie zagraża. Natomiast, jakeśmy to już stwierdzili powyżej, obniżka ta, która zresztą zgoła nie powinnaby ograniczać się wyłącznie do domów starych, byłaby znakomitą odsieczą dla olbrzymich rzesz ciężko skołatanych troskami materjalnemi obywateli Kapitalistom możnaby zaś, o ileby bronili się trudnością amortyzowania obciążonych hipotek, co zwłaszcza w nowych domach często zachodzi, dać ulgi w drodze ustawowej prolongaty okresów amortyzacyjnych obciążeń hipotecznych.

„Głos Kolejowca" słusznie podkreśla, że zagadnienie obniżki komornego ma w każdym razie doniosłą wagę, gdyż jest to

pozycja procesu wyrównywania poziomu stabilizacji kryzysowej, która nie powinna żadną miarą pozostać bez poruszenia z martwego punktu Wymaga tego sprawiedliwość społeczna i dobro gospodarstwa społecznego, co wielekroć było udowodnione. Należy wobec tego oczekiwać, że Rząd wystąpi tutaj rychło z inicjatywą i unormuje to palące zagadnienie.

Z życia związku

PIŃSK.

Dnia 25 maja 1933 r. odbyło się walne zebranie członków Koła Miejscowego. Zagaił prezes kol. Puciłowski, witając przybyłych na zebranie p Naczelnika Urzędu Wojciechowskiego Aleksandra, kol. Markiewicza Prezesa Zarządu Okręgowego kol. Trzaska — delegata U. P. P. Drohiczyn Pol., oraz wszystkie Koleżanki i Kolegów.

Na przewodniczącego zebrania jednogłośnie został wybrany kol. Rudnicki Roman, który po objęciu przewodnictwa odczytał porządek dzienny obrad, przyjęty przez obecnych

Pierwszy zabrał głos kol. Puciłowski, który składając sprawozdanie zobrazował trudne warunki pracy organizacyjnej na terenie Koła, wskutek niemożności utrzymania stałego kontaktu z członkami pozamiejscowemi, którzy stanowiąc prawie 50 proc ogólnej liczby członków Koła, są pod wieloma względami w gorszych warunkach niż członkowie miejscowi, gdyż nie mają możności korzystania z biblioteki zwiąkowej, posiadającej około 700 tomów, nie przybywają na zebrania z powodu trudności komunikacyjnych i t. p.

Przedstawiwszy zebranym dodatnie i ujemne strony działalności organów Związkowych wogóle, oraz trudne warunki pracy organizacyjnej kol. Puciłowski zaapelował do zebranych nawołując do wytrwania i solidarności koleżeńskiej, podkreślając, że zbliżający się Zjazd delegatów Kół w Gdyni, niewątpliwie uczyni wszystko by działalność organizacji pod każdym względem stała się jakna bardziej aktywna i korzystna dla członków. Kolega Rudnicki, jako przewodniczący zebrania dziękując kol. Puciłowskiemu za złożone sprawozdanie z działalności ustępującego Zarządu, zaznaczył, iż w warunkach obecnych praca organizacyjna jest bardzo trudna. wymaga nadzwyczajnego wysiłku i solidarności wszystkich członków. Z kolei złożył sprawozdanie o stanie gospodarczo - finansowym Koła Skarbnik kol. Bondaryk, oraz Przewodniczący Kom. Rewizyjnej kol. Burwan, stwierdzając, iż prowadzenie ksiąg kasowych i biblioteki i t. d po sprawdzeniu Komisja przyjęła jako zgodne ze stanem faktycznym. podkreślając przytem, że ustępujący Zarząd nabył dla bilioteki około 360 nowych książek. Na wniosek Przewodniczącego Komis rewizyjnej zebranie wyraziło podziękowanie kol Bondarykowi i kol. Smietance za wzorowe prowadzenie rachunkowości i biblioteki. Po złożeniu sprawozdania przez ustępujący Zarząd Przewodniczący zebrania kol. Rudnicki zgłosił wniosek wyrażenia podziękowania kol. Puciłowskiemu, jako prezesowi ustępującego Zarządu, przyjęty jednogłośnie. Następnie zabrał głos Prezes Zarządu Okręgowego kol. Markiewicz, który szczegółowo zobrazował warunki pracy i życie związkowe na terenie okręgu. informując zebranych o poczynaniach i zamiarach Zarządu Okręgowego, celem ulżenia i zaspokojenia potrzeb członków w miarę możności i posiadania środków materjalnych.

W końcu zabrał głos kol. Rudnicki poruszając kwestję urlopów, warunków pracy w urzędach, cele i zadanie organizacji, przedstawiając przytem zebranym przyczyny niepowodzeń i słabości organizacji, jako takiej, nawołując do jedności, która jedynie może dźwignąć życie związkowe. Poczem uchwalono wniosek udzielenia absolutorjum ustępującemu Zarządowi.

Następnie przystąpiono do wyboru Nowego Zarządu, który wyłoniła Komisja Matka, w osobach kol. kol.: Rudnickiego Romana, Bondaryka Grzegorza, Burwana Jerzego, Borysewicza Jana, Wedego Daniela.

Nowy Zarząd wybrano jednogłośnie w następującym składzie kol. kol.: Puciłowski Stanisław, Prezes, Kaczanowski Feliks — wice-prezes, Rubczewski Edward — sekretarz. Nieczyporowski Kazimierz — skarbnik, Śmietanka Jan — członek Zarządu, Borysewicz Jan — członek Zarządu Zastępcy kol. kol.: Kibort Bolesław, Wedego Daniel, Chowaniec Kazimierz. Komisja Rewizyjna kol. kol.: Burwan Jerzy — Przewodniczący, Tylkowski Wincenty — sekretarz, Wern Witold — członek.

W wolnych wnioskach zabrali głos kol. kol Rudnicki, Jarosz, Burwan, Trzasko, Kraskowski i inni, poruszając warunki urzędowania w Pińsku, urlopów, wynagrodzeń za godziny nadliczbowe, oraz warunki ubezpieczenia w mającym powstać t. zw. Funduszu Ubezpieczenia i t. d. Wkońcu zgromadzenie uchwaliło zwrócić się do Zarządu Okręgowego w Wilnie, z prośbą interwenjowania w Dyrekcji P. T. w sprawie nowego lokalu, urlopów, wynagrodzeń za godziny nadliczbowe.

Po wyczerpaniu programu o godz. 20 m. 30 zebranie zostało zamknięte.

KOWEL

Dnia 30 kwietnia 1933 roku o godz. 17 w drugim terminie odbyło się Walne Zebranie członków Koła w Kowlu w obecności przedstawiciela Zarządu Głównego: kol. Libudzisza i Zarządu Okręgowego: kol. kol. Mazurka i Cegielskiego oraz delegatów urzędów pocztowych Kamień Koszyrski i Luboml. Po zagajeniu zebrania na przewodniczącego wybrano kol. Libudzisza, na sekretarza kol. Sadutę St., na asesorów kol. kol. Górskiego M. i Tarnawskiego Adama. Po przyjęciu porządku obrad, kol. Szewczyk złożył sprawozdanie z działalności ustępującego Zarządu, poczem po dyskusji uchwalono jednogłośnie absolutorjum dla ustępującego Zarządu Następnie wybrano komisję skrutacyjno - wyborczą w skład które weszli kol. kol.: Swoboda, Tarnawski A., Dubowiecki, Sieńkowska i Daniszkiewiczówna, zgłoszono 3 listy poczem przystąpiono do wyborów, które dały następujący wynik. Do Zarządu Koła zostali wybrani i następnie ukonstytuowali się kol. kol.: Dubowiecki Stanisław — Prezes. Swoboda Stefan — wiceprezes; Stojek Walenty skarbnik; Resz Aleksander sekretarz (ponownie); Tarnawski Jan, Poradziński Antoni, Tobolewski Ryszard jako członkowie Zarządu Koła. Na zastępców zaś kol kol.: Daniszkiewiczówna Marja i Janowski Zygmunt. Do Komisji Rewizyjnej wybrani zostali kol. kol.: Moczarski Mikołaj (ponownie) Sieńkowska Aleksandra i Brzozowski Stanisław. Na zastępców Komisji Rewizyjnej kol. kol.: Nowiczewski Piotr i Brzozowski Hipolit.

W wolnych wnioskach przemawiali w różnych sprawach kol. kol.: Mazurek, Libudzisz, Szewczyk, Lesz i inni. Pozatem uchwalono ofiarować 20 złotych na Wdowy i Sieroty po Pocztowcach zamiast telegramów gratulacyjnych do P. Ministra Poczt i Telegrafów i P. Prezesa Dyrekcji w Lublinie oraz kwotę 50 złotych na pokrycie wydatków związanych z Walnem Zebraniem.

Na tem zebranie zakończono o godzinie 22-ej.

BARANOWICZE

W dniu 28 maja 1933 r. o godzinie 14 odbyło się Doroczne Zebranie członków Koła Miejscowego w Baranowiczach, przy udziale Delegatów Zarządu Okręgowego w Wilnie, Prezesa Kol. Markiewicza, Skarbnika kol. Szandrochy, Pana Naczelnika u. p. t. Baranowicze 1 W. Saka i delegatów z urzędów prowincjonalnych.

Zebranie zagaił Wice Prezes J. Zgut, witając obecnych delegatów i zebranych członków. Następnie wybrano Prezydjum, w skład którego weszli jako przewodniczący Naczelnik W. Sak, sekretarz J. Wiszniewski.

Po zatwierdzeniu porządku obrad, przewodniczący udzielił głosu Wice Prezesowi ustępującego Zarządu, kol. Zgutowi, który w przemówieniu skreślił dotychczasową pracę Zarządu i Prezesa, stwierdzając jednocześnie słabe naogół ożywienie w pracy b. Zarządu i Prezesa. Dalej zakomunikował, że b. Prezes Koła kol. W. Anderle jeździł na Zjazd Delegatów Kół Miejscowych roku ubiegłego do Wilna i, że on mógłby coś obszerniej powiedzieć o poczynaniach b. Zarządu, lecz obecnie jest przeniesiony do urzędu p. t. Nowogródek. Następnie sprawozdanie złożył kol. Sekretarz Wiszniewski, odczytując potem protokół z ostatniego posiedzenia Zarządu Koła, który zgromadzeni przyjęli bez zastrzeżeń. Sprawozdanie kasowe za ubiegły okres kadencji złożył kol. Fr. Koper, które zebrani przyjęli do wiadomości, kwestjonując jeszcze pozycje rozchodową na 69 zł. 60 gr. zaistniałe jeszcze za czasów b. skarbnika. Po udzieleniu wyjaśnień w tej sprawie przez skarbnika, Przewodniczący Zebrania postawił wniosek aby powyższy brak pokryto drogą przymusowego ściągnięcia należności od winnych. Wniosek uchwalono jednogłośnie.

Z ramienia Komisji Rewizyjnej złożył sprawozdanie kol. Lenartowicz, stwierdzając zgodność stanu kasy i postawił wniosek udzielenia ustępującemu Zarządowi absolutorjum, który uchwalono jednogłośnie. Zkolei wybrano Zarząd Koła Miejscowego w nast. składzie: Prezes — N. Gościejew, Wice Prezes — B. Huszczo, Skarbnik — Fr. Koper, Sekretarz — J. ZZgut, członek zarządu — Skiba Zastępcy: W. Ćwirko, Godycki i K. Radoman. Komisja Rewizyjna. Przewodniczący: Lenartowicz M., członkowie: J. Wiszzniawski, St. Jakubowski. Zastępcy: H. Rozenkranc, J. Bzutrunas.

Nowoukonstytuowany Zarząd powitał Przewodniczący, składając życzenia intensywnej i wytrwałej pracy.

W wolnych wnioskach przemawiał Prezes Zarządu Okręgowego w Wilnie kol. Markiewicz, referując pracę Zarządu Głównego, a w szczególności znaczenie poprawek, wniesionych z inicjatywy Związku do ustawy emerytalnej, poprawki Związku do pragmatyki służbowej, trudności, napotykane przez Zarząd Główny z powodu obecnej konjunktury ogólnoświatowej gospodarczej i zakończył apelem do niepoddawania się depresji i wytrwałej intensywnej pracy. Ponieważ w wolnych wnioskach nikt więcej głosu nie zabierał, przyjęto jednogłośnie wniosek Prezydjum, iż Walne Zgromadzenie członków Koła Mieiscowego Związku Pracowników

P. T. i T. wyraża uznanie Zarządowi Głównemu i Okręgowemu Związku Pracowników P. T. i T. R. P. i udziela moralnego poparcia.

Następnie na wniosek Przewodniczącego Naczelnika Saka postanowiono wysłać telegramy do Pana Ministra Poczt i Telegr. następującej treści:

Ogólne Zebranie członków Koła Miejscowego w Baranowiczach Związku Pracowników poczty składa Ci Dostojny Panie Ministrze wyrazy czci i zapewnienia, że dla dobra Ojczyzny członkowie Koła święcie spełnią swój obowiązek obywatelski, poświęcając wszystkie swoje siły dla uczciwej pracy, według Twoich Panie Ministrze wskazań, zawartych w odezwie powitalnej.

Prezydjum Zebrania.

Do Pana Prezesa Dyrekcji Poczt i Telegrafów w Wilnie:

Ogólne Zebranie członków Koła Miejscowego w Baranowiczach Związku Pocztowców składa Ci Panie Prezesie wyrazy czci i zapewnienia gorliwej, uczciwej pracy dla dobra Ojczyzny.

Prezydjum Zebrania.

Do Pana Prezesa Zarządu Głównego posła Stangreciaka:

Ogólne Zebranie członków Koła Miejscowego w Baranowiczach wyraża uznanie dla Zarządu Głównego i udziela pełnego moralnego poparcia dalszej pracy dla dobra organizacji.

Prezydjum Zebrania.

KRAKÓW Nr. VI — DWORZEC

Dnia 21 maja 1933 r. odbyło się Walne Zebranie członków Koła Nr. 6 Kraków - Dworzec w sali związkowej przy ul. Andrzeja Potockiego.

Prezes Koła kol. Satora zagaił Walne Zebranie witając obecnych członków oraz przedstawiciela Zarządu Okręgowego, kol. Zralskiego i prezesa Koła Nr. 3, kol. Schnercha.

Na przewodniczącego Zgromadzenia jednogłośnie wybrano sekretarza Koła Okręgowego kol. Zralskiego, na sekretarza Zebrania powołano kol. Hnydę.

Kol. Satora zdając szczegółowe sprawozdanie za ubiegłą kadencję, zaznacza bardzo ciężką pracę na terenie Koła Nr. 6, a to z powodu wrogich wystąpień członków Związku Niższych Pracown. Poczt., lecz członkowie Koła Nr. 6 uznają tylko jeden Związek, a tym jest Związek Pracowników Poczt, Telegraf. i Telefonów R. P. Stan członków Koła stale wzrasta i obecnie wynosi 114, sprawy członków zostały załatwiane o ile możności po ich myśli.

Kol. Małodobry, skarbnik Koła zdając obszerne sprawozdanie z działalności swej, zaznaczył, że pomimo niewielkiego funduszu Koła, był w stanie obdzielić pożyczkami wszystkich członków Koła znajdujących się w potrzebie. Stan kasy wynosi 6.180 zł., którem to kapitałem udzielono pożyczek na ogólną sumę obrotową 16.686 zł.

Kol. Osikowicz imieniem Komisji Rewizyjnej zdał sprawozdanie z kontroli ksiąg kasowych, podkreślając zasługi kolegi skarbnika Małodobrego.

W dyskusji przemawiał kol. Kabyn, kol. Satory na wywody którego odpowiedział prezes. kol. Satora., poczem postawił wniosek o uchwalenie absolutorjum ustępującemu Zarządowi. Po uchwaleniu absolutorjum kol. Satora zaproponował wybranie Komisji Matki, do której wybrano kol. Reklińskiego, Fiołka, Śliwę.

Podczas przerwy spowodowanej wybieraniem nowego Zarządu, kol. Schnerek, członek Zarządu Głównego, zdał obszerne sprawozdanie z plenarnego posiedzenia Zarządu Głównego, w W-wie z dnia 12.5.1933 r.

Następnie kol. Rekliński imieniem Komisji Matki przedstawił listę nowego Zarządu Koła na rok 1933 — 1934 do uchwalenia a to: prezes kol. Jaworowski Józef, wiceprezes kol. Satora Jan, skarbnik Małodobry, sekretarz Obrok, — Komisja Rewizyjna, przewodniczący kol. Cieśla Karol, 2) kol. Hnyda Jan, 3) Rosiek Ant., zastępca Król Józef, — członkowie Zarządu kol. Kabyn, Danyluk, Fronószyn, Guzik, Perc, Wiktorczyk, Buchowski, Ciaciura, zastępcy kol. Wizner, Madeja, Alojz, Drążek Rekliński.

Proponowanych kandydatów wybrano jednomyślnie.

Kol. Jaworowski jako nowy prezes Koła podziękował w serdecznych słowach zebranym za wybór, apelując, ażeby mu w tej ciężkiej pracy wszyscy członkowie szli na rękę, gdyż w ten sposób praca pójdzie na korzyść wszystkich członków.

Kol. Ciaciura prosi o postawienie wniosku, ażeby Zarząd Koła udał się do Dyrekcji Poczt w sprawie obniżenia opłat za mieszkanie służbowe ambulanserów, gdyż djety zostały obniżone.

Wniosek przyjęto i uchwalono.

Na tem zebranie zakończono.

CHEŁMNO

Dnia 20 maja 1933 r. w sali Resursy Urzędniczej w Chełmnie odbyło się Walne Zebranie członków Koła Miejscowego.

Po zagajeniu i powitaniu delegata Zarządu Okręgowego, prezes, kol. Kulpa, poprosił obecnych o powstanie i zachowanie milczenia w ciągu 1 minuty, celem uczczenia ś. p. Ministra Boernera Ignacego. Następnie przystąpiono do wyboru przewodniczącego Zebrania, którym został wiceprezes Zarządu Okręgowego, kol. Burda. Sekretarzem wybrano kol. Kasprzyka. W dalszym ciągu kol. Dworzniecki odczytał protokóły z ostatniego Walnego Zebrania, ze Zjazdu i plenarnego zebrania w Bydgoszczy. Po obszernem sprawozdaniu Zarządu (prezesa, sekretarza, skarbnika), uchwalono absolutorjum ustępującemu Zarządowi. Wybór nowego Zarządu dał następujące wyniki: prezesem wybrano ponownie kol. Kulpę, sekretarzem kol. Dworznieckiego, skarbnikiem zaś, został kol. Wałek, wiceprezesem wybrany został kol. Recki, a zastępcą sekretarza kol. Nowak. Na ławników powołano kol. Przybylskiego i kol. Puntownę. W skład Komisji Rewizyjnej weszli kol. kol.: Deker, Topczynski i Marzejewska. Wyczerpująco przedstawił działalność Zarządu Okręgowego, wiceprezes tegoż Zarządu, kol. Burda, który poruszył szereg nader ważnych spraw, związkowych. W wolnych głosach zwrócono uwagę na utrzymanie na odpowiednim poziomie stosunków koleżeńskich. W wolnych wnioskach uchwalono interpelację w sprawie 20-groszowych kar za drobne usterki przy przyjmowaniu przekazów. Z uchwaleniem wniosków i przygotowaniem ich na Kongres b. r., wstrzymano się do czasu wydania pragmatyki służbowej, którą, prawdopodobnie, będzie obowiązywała od dnia 1 lipca b. r. Po zakończeniu zebrania, spędzono dłuższy czas na miłej pogawędce towarzyskiej.

STANISŁAWÓW

Dnia 21 maja b. r. odbył się w lokalu urzędu pocztowego Stanisławów 1, Walne Zebranie Członków Koła Miejscowego.

Na Walne Zebranie przybyli: delegat Zarządu Gnównego wiceprezes kol. Sas, delegaci Zarządu Okręgowego Lwów, prezes kol. Demeter, sekretarz kol. Schab, i członek Zarządu kol. Szczyrba, ponad to liczni delegaci urzędów poczt.-tel. należących do Koła miejscowego, oraz b. długoletni prezes tut. Koła obecnie naczelnik urzędu pocztowego Kosów koło Kołmyji kl. Müller.

Prezes Koła, kol. Niedźwiedź zagaił Walne Zebranie, witając serdecznie przybyłych delegatów, oraz licznie zebranych Członków Koła miejscowego. Na wniosek kol. Milberga wybrano jednogłośnie przewodniczącym Walnego Zebrania, kol. Sasa, na zastępcę prezesa Zarządu Okręgowego kol. Demetera, oraz kol. Milberga na sekretarz.

Po sprawozdaniu Zarządu, odczytaniu protokółu z ostatniego Walnego Zebrania, sprawozdaniu kasowem i Kmisji rewizyjnej uchwalono jednogłośnie na wniosek kol. Seligera, jako przewodniczącego komisji rewizyjnej, absolutorjum ustępującemu Zarządowi i przystąpiono do wyboru nowego Zarządu.

Kol. Rosenman postawił wniosek, by wobec wyrażonego votum zaufania ustępującemu Zarządowi, tenże sam w niezmienionym składzie wybrać. Temu wnioskowi sprzeciwił się kol. Milberg, który po wyluszczeniu powodów postawił wniosek o wybranie komisji - matki, co uchwalono większością głosów.

W skład tej komisji weszli kol.: Pawlukowa, Rosenman, Goldas, Szczepański Tad. i Gorecki.

Listę członków Zarządu ułożoną przez komisję-matkę przyjęto przez aklamację i do Zarządu weszli kol.: Niedźwiedź — prezes, Kruk — zast. prezesa, Milberg S. — sekretarz, Borkowski — skarbnik. Ławnicy: Goldas, Korwacki, Nadowska, Rutkowska, St. Przyśliwski, Zając, Wójcik, Chrobak, Szczepański L. i Mojsiczyn.

Zast. ławników: Pawlukowa, Zdebski i Bauer.

Komisja rewizyjna: Singer, Kozło i Zieliński Piotr. Chorząży: Gorecki.

Delegatem na kongres wybrano kol. Niedźwiedzia, a na zastępcę kol. Kruka.

Po dokonanym wyborze zabrał głos wiceprezes Zarządu Głównego kol. Sas, który w swem pięknem i rzeczowem przemówieniu przedstawił pracę Zarządu Głównego, jego wspólną akcję z Zarządami innych związków zawodowych w sprawie poprawy bytu pracowników państwowych — poruszył między innemi sprawę pragmatyki, urlopów, uruchomienia i awansów.

Następnie kol. Demeter, prezes Zarządu Okręgowego przedstawił program pracy związkowej niedawno wybranego Zarządu Okręgu.

Po sprawozdaniach delegatów postawił kol. Niedźwiedź wniosek, by na ręce delegatów złożyć podziękowanie Zarządowi Głównemu oraz okręgowemu za pracę związkową i wyrazić obu Zarządom pełne zaufanie. Wniosek ten uchwalono jednogłośnie.

Po wyczerpaniu programu Walnego Zebrania podziękował prezes Koła kol. Niedźwiedź wszystkim delegatom a w szczególności kol. Sasowi za przybycie. Zamykając Zebranie zaprosił kol. Niedźwiedź wszystkich obecnych do wzięcia udziału w uroczystości otwarcia lokalu Koła miejscowego i poświęcenia świetlicy Pocztowego PW. i WF ufundowanej kosztem tut. Koła.

Na dziedzińcu urzędu pocztowego Stanisławów 1, uformował się imponujący pochód, który przy dźwiękach orkiestry pocztowego PW. i WF. ze sztandarem Koła i hufcem PW. udał się do lokalu związkowego.

Na podwórzu domu związkowego ustawiła się kompanja PW. Orkiestra odegrała hymn narodowy, kompanja zaprezentowała broń i przybyły na tę uroczystość prezes Dyrekcji lwowskiej p. Moszoro odebrał raport od komendanta kol. Borkowskiego. Z ramienia Dyrekcji lwwskiej przybył także na tę uroczystość radca p. Sankowski, ponadto przybyli delegaci miejscowych władz i urzędów.

Poświęcenia lokalu i zarazem świetlicy PW i WF. dokonał ks. infułat Dr. Baziak.

Po poświęceniu odbył się wspólny obiad w 3 obszernych salach lokalu związkowego, w którym wzięło udział ponad 160 osób.

W czasie obiadu przemawiali: prezes Dyrekcji p. Moszoro, prezes PW. i WF. naczelnik urzędu pocztowego Stanisławów 1. kol Szydłowski, prezes koła miejscowego kol. Niedźwiedź, ks. infułat Dr. Baziak, Starosta powiatowy p. Pałączkowski, wiceprezes Zarządu Głównego kol. Sas i prezes Zarządu Okręgowego kol. Demeter.

Wśród miłe jpogawędki przy dźwiękach własnej orkiestry dętej i mandolinowej przeciągnął się obiad do godziny 17-te.

LWÓW 1

Dnia 30.IV. r. b. odbyło się Walne Zgromadzenie Koła Miejscowego Lwów 1. Na wniosek kol. Matuli wybrano na Przewodniczącego Zebrania Kol. Demetra Władysława Prezesa Zarz. Okr., który powołał na zastępcę kol. Matulę, a na sekretarza Kol. Borkowskiego Bronisława.

Sprawozdanie z działalności złożył Wice-prezes Kol. Płachciński, podając do wiadomości członków

Koła powód zawieszenia w czynnościach byłego Prezesa Koła Harasimowicza. Za czas ubiegłej kadencji odbył poprzedni Wydział dwanaście posiedzeń, z czego sześć od czasu zawieszenia Prezesa Koła do czasu Walnego Zgromadzenia. Spóźniony termin Walnego Zgromadzenia nastąpił z tego powodu, iż Wydział oczekiwał ciągle definitywnego załatwienia sprawy byłego Prezesa.

Kol. Demeter wygłosił krótkie sprawozdanie z ostatniego Walnego Zjazdu Okr. i podaje do wiadomości członkom uskuteczniony wybór Zarządu Okręgowego.

Sekretarz Koła kol. Centelewicz przedstawił w dalszym ciągu działalność starego Zarządu, poruszając równocześnie i to, iż o ile jakie zarzuty mogą być podnoszone przeciw czynnościom byłego Prezesa Harasimowicza on sam i Wydział z tymi zarzutami nic wspólnego nie ma.

Sprawozdanie kasowe składał skarbnik Mirchorodzki odczytując z księgi kasowej przychody i rozchody oraz pozostałe saldo.

Imieniem Komisji Rewizyjnej kol. Niżnik stwierdza, że wszystkie pozycje na przedstawione kwity są objęte księgą kasową, wobec czego stawia wniosek na udzielenie absolutorjum. Następnie imieniem Zarządu Okręgowego przedstawia sprawozdanie kol. Schab, sekretarz Związku Okr. Podaje do wiadomości członków Koła krótki przebieg Walnego Zjazdu Okręgowego, następnie dotychczasowe prace nowego Zarządu Okr. oraz Zarządu Głównego

Z prac Zarządu Głównego najważniejszą jest akcja, zdążająca do stworzenia funduszu ubezpieczenia.

Jeżeli chodzi o Okręg lwowski, Dom Związkowy pod względem urządzenia technicznego pomieszczenia i wewnętrznego urządzenia może być przykładem dla budowy Domów Związkowych w ogólności.

Konsolidacja jednak życia towarzyskiego i uruchomienie kasyna Związkowego, urządzanie imprez, zabaw, uruchomienie czytelni jest w najbliższej przyszłości niezbędną koniecznością.

W dyskusji nad wszystkiemi sprawozdaniami zabiera głos kol. Matula, który w dłuższem przemówieniu podaje krytyce działalność dotychczasowego Zarządu Stary Zarząd odwlekaniem Walnego Zgromadzenia w wielkiej mierze utrudnił dążenia członków w kierunku przywrócenia zasad moralnych i etyki Związku.

W dzisiejszych czasach organizacje zawodowe, w ogólności, a nasz Związek w szczególności, winien spełniać oprócz zadań statutowych, również pewną rolę państwowo-twórczą. Ostatnio w naszym Okręgu zaszły wypadki, które przyczyniły się do obniżenia autorytetu naszego Związku, znalazło się jednak grono Kolegów, które podtrzymało opadający sztandar związkowy i zdołało stworzyć Zarząd Okręgowy, który obecnie może dać rękojmię skierowania pracy Związku na właściwą drogę.

W dyskusji nad sprawozdaniem zabierał głos kol. Centelewicz, oraz kol. Rudnicki, który żądał dopuszczenia grona młodych Kolegów do pracy związkowej

Na wniosek Komisji Rewizyjnej udzielono absolutorjum ustępującemu Zarządowi większością głosów.

Przy następnym punkcie porządku dziennego wobec rozbieżności zdań celem dokonania wyboru Zarządu wybrano Komisję-Matkę w składzie kol. Zagórski. Niżnik, Rędowicz. Matula, Rudnicki, którą następnie z powodu nieobecności Niżnika zastąpiono kol Holinką Zarząd ukonstytuował się następująco: kol kol. Płachciński. prezes, Robaczewski i Bilor. wiceprezesi, Centelewicz i Rodowicz, sekretarze. Mirchorodzki, skarbnik, Śledziński, zast. skarbnika Do Komisji Rewizyjnej weszli: kol kol Kulesza, Weiss i Życzyński.

Walne Zebranie uchwaliło następujące rezolucje kol. Matuli:

Walne Zebranie Koła Miejscowego Lwów 1, wyraża Władzy przełożonej a w szczególności Panu Wice-Prezesowi Dyrekcji Poczt Spettowi podziękowanie za życzliwe ustosunkowanie się do usiłowań członków Związku zmierzających do wykorzenienia zła, jakie bez ich woli i wiedzy w Okręgu tut. Związku zapanowało, co przyczyniło się do uratowania honoru Związku i podniesienia jego autorytetu.

2) Walne Zebranie Koła Miejscowego Lwów 1, wyraża podziękowanie Głównemu Zarządowi Związku za zajęte stanowisko i wydatną pomoc w oczyszczeniu atmosfery w tut. Okręgu.

3) Walne Zebranie Koła Miejscowego Lwów 1, z dnia 30 kwietnia 1933 r solidaryzuje się z uchwałą Zjezdu Okręgowego Delegatów Kół wykluczającą Harasimowicza Romana i Weinredera Gustawa z grona członków Związku za nadużycie przez nich stanowiska jakie w Związku zajmowali.

LUBLIN

(w) W tegorocznym obchodzie ku czci Konstytucji 3 Maja w Lublinie niezwykle okazale wypadł udział P P. W. — Poza imponującym zarówno liczebnością, jak i formą udziałem oddziałów P. P. W. w defiladzie i nabożeństwie, staraniem Lub. Okręgu P. P. W. i Tow. Muz. Urz. P. i T. odbyła s ię w godzinach popoł. w sali Tow. Muz. uroczysta Akademja, na program której złożyły się: przemówienie p. T. Breitera, Nacz. Wydziału, Prezesa Okręgu P. P. W., prelekcja okolicznościowa p. T. Kultysa, pr. ref., gra i śpiew solowe P. P. Ostapowiczowej i Dąbrowskiego oraz produkcja chóru Tow. Muz. Urz. P. i T. i orkiestry P. P. W. Na Akademji obecni byli: Pan Prezes Dyrekcji inż. Kaniowski, przedstawiciele władz i urzędów miejscowych oraz liczna rzesza pracowników pocztowych i ich rodzin

LWÓW 6

Doroczne Walne Zebranie członków Koła Miejsc. Nr. 6 które odbyło się dnia 13/III r. b. zagaił Prezes Kol Szczerba Jan witając przedstawicieli Zarządu Okręgowego i zebranych członków, następnie wezwał obecnych do uczczenia przez powstanie i minutę milcznia zmarłego Ministra Poczt i Telegrafów ś. p. Inż. Boernera.

Na przewodniczącego zebrania obrano jednogłośnie Kol. Szczerbę, który powołał na zastępcę wice-prezesa Zarz. Okr. Kol. Łukomskiego, na sekretarza Kol. Bałucha Wł.

Po uchwaleniu porządku dziennego Prezes ustępującego Zarządu zobrazował działalność Zarządu tegoż Koła podkreślając wysiłki Zarządu Głównego dla członków naszej organizacji, kończąc wezwał nowy Zarząd Okręgowy i przyszły Zarząd Koła Miejscowego, jak równie i członków do intensywnej pracy i solidarności organizacyjnej.

Sekretarz ustępującego Zarządu przedstawił prace kancelaryjne sekretarjatu i stwierdził przypływ 22 nowych członków podkreślając, że idea naszego Związku mimo przeszkód ze strony niższych funkcjonarjuszy szerzy się i coraz więcej członków wstępuje w szeregi naszego Związku.

Sprawozdanie kasowe złożył skarbnik Kol. Nowicki.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Kol. Iwaszkiewicz odczytując protokół z przeprowadzonej rewizji ksiąg kasowych zgłosił wniosek o udzielenie obsolutorjum ustępującemu Zarządowi i udzielenie jednorazowego wynagrodzenia po 50 zł. dla Kol. Kol. sekretarza Bałucha i skarbnika Nowickiego co jednogłośnie uchwalono Koledzy Bałuch i Nowicki nie przyjmując wymienionego wynagrodzenia przeznaczyli go w całości na uzupełnienie urządzenia kasyna.

Oświadczenie ich nagrodzono oklaskami.

W kolejności zabrał głos sekretarz Zarządu Okręgowego Kol Schab Juljusz, który z właściwą sobie swadą wygłosił obszerny referat organizacyjny, poruszając kwestję pragmatyki, uposażenia, mianowań, walki Rządu z kartelami, budowę Domu Związkowego we Lwowie i sprawę ubezpieczeń członków w powstającej instytucji ubezpieczeń przy Zarządzie Głównym.

W dyskusji zabierali głos Kol. Kol. Juźwiszyn F., Morawski St, Rogalski J., Cionka M., i inni, wszyscy podkreślając korzystną działalność ustępującego Zarządu wyrażając uznanie za jego pracę.

Wyłoniona Komisji skrutacyjno - wyborcza w osobach kk. Bałucha W., Pankiewicza M., Florscha M., Biesiady J., Morawskiego St., przedstawiła następujący skład nowego Zarządu, który został przyjęty jednogłośnie przez głosowanie jawne.

Prezes — Szczerba Jan, I Wice-prezes — Kraus Józef, II Wice-prezes — Jąder Wojciech, Sekretarz — Bałuch Władysław, zastępca Sekretarza — Tarnowiecki Kazimierz, Skarbnik — Nowicki Józef, zastępca Skarbnika — Flors M. Członkowie Członkowie Wydz. — Juźwiszyn F., Węgrzyn W., Baum J., Kwaśny St., Bogaciewicz J., Suszczyński J., Morawski St., Niemasz. Zastępcy: Sobol A., Gierczuk W., Dudek A. Komisja Rewizyjna: Przew. Iwaśkiewicz M., Pankiewicz M., Omełko M. Zastę. Kom. Rewizyjnej: Biesiada J. Bałuch M.

Kol. Bałuch W. odczytał następującą rezolucję, którą przyjęto jednogłośnie:

REZOLUCJA

1) Mając na uwadze dobro Państwa, niczem nie zachwianą ufność do obecnego Rządu, uważamy za niegodne wysuwanie żądań nie licujących z godnością obywatela - polaka, obywatela funkcjonarjusza państwowego zdając sobie dokładnie sprawę z potrzeb Państwa i naszych obowiązków obywatelskich.

2) Wyrażamy Zarządowi Głównemu Zw Prac. Poczt w Warszawie wyrazy pełnego zaufania za jego wysiłki i prace dla dobra członków — wzywamy do dalszego wytężenia sił w tym kierunku życząc pomyślnych wyników w jego pracach dla dobra naszej organizacji.

3) Doroczne Zebranie Członków K. M. Nr. 6. składa niekłamane wyrazy uznania Wice-prez. Zarządu Gł. Kol. Antoniemu Sasowi za energiczne zajęcie się szkodnikami Związku na terenie Zarz. Okr. we Lwowie wczas likwidujące ich szkodliwą działalność.

4) Zgromadzeni wyrażają i stwierdzają swą solidarność z powziętymi uchwałami na Nadzwyczajnem Zjeździe Delegatów Zarz. Okręg. Lwów w dniu 9/IV br.

5) Zebrani zdając sobie sprawę z ważności i celowości zorganizowania instytucji ubezpieczeniowej przy Zarz Gł. wzywają Zarząd Główny do wytężenia wszystkich sił nad opracowaniem planów zorganizowania tejże i wniesienia projektu na najbliższem Kongresie.

6) Zebrani zwracają się do Zarz. Gł. z prośbą o interwencję u miarodajnych czynników w sprawie przyznania ich rodzinom zniżek kolejowych.

7) Nowo-wybranemu Zarządowi Okręgowemu Lwów wyrażamy pełne zaufanie, solidaryzując się z jego poczynaniami, życząc mu pomyślnych rezultatów w jego pracach dla dobra organizacji i jej członków.

W końcu zabrał głos wice-prezes Zarządu Okręgowego Kol. Żukowski życząc nowemu Zarządowi pomyślnych wyników w pracy organizacyjnej. Po wyczerpaniu porządku obrad Kol. Szczerba zamknął Zgromadzenie.

KATOWICE 1

Dnia 26 lutego b. r. odbyło się Doroczne Walne Zebranie Koła Miejscowego 1 Katowice.

O godz. 10.40 zagaił prezes Koła Kol. Żapok zebranie, witając równocześnie delegata Zarządu Głównego wiceprezesa Kol. Sasa, jak zebranych i przystąpił do odczytania porządku obrad, który przyjęto bez zmian.

Na Sekretarza powołano Kol. Karkoszkę, na ławników Kol. Plochównę i Kol. Gawlika.

Szczegółowe sprawozdanie z działalności Zarządu Koła wygłosił Kol. Łapok.

Sprawozdanie Kasy Koła, złożył Skarbnik Kol. Widera, który po wyszczególnieniu przychodu i rozchodu wykazał pozostałość w gotówce 1346,48 zł.

Dokładne sprawozdanie z kasy koleżeńskiej przy Kole wygłosił Kol. Pyszka.

Sprawozdanie z wyniku rewizji kasy, złożył przewodn. Kom. Rew. Kol. Michalski. Stwierdził że wpisy poszczególnych pozycji były zgodne z załącznikami i wyraził szczególne uznanie Kol. Pyszce, za wzorowe prowadzenie ksiąg kasy i stawił wniosek o udzielenie absolutorjum.

Dalszym punkt. obrad był referat wygłoszony przez Kol. Sasa, który omówił prace i zabiegi Zarządu Głównego, w szczególności akcję samopomocy dla członków Związku, reorganizację w Sanatorjum naszem w Zakopanem, sprawę urlopów, stworzenie funduszu ubezpieczeń i t. d.

Za obszerny i treściwy referat nagrodzono mówcę hucznemi oklaskami.

Nastętpnie wybrano nowy Zarząd w jawnem głosowaniu jednogłośnie do którego weszli: prezes Kol. Łapok, wiceprezes Kol. Permin, sekretarz Kol. Choróba, zastępca Kol. Sobota, skarbnik Kol. Pyszka.

Członkowie Zarządu: Kol. Kol. Sadowska, Gawlik, Grzondziec. Zastępcy: Kol. Kol. Petrolówna, Szyma. Kom. Rewizyjna: Przewodniczący Kol. Michalski, Jureczko, Gancarz. Zastępcy: Kol. Kol. Klajówna, Licka.

Na bibljotekarza Koła wybrano Kol. Pelcównę.

Przewodniczący Kol. Sas złożył nowemu Zarządowi życzenia owocnej pracy i podkreślił zasługi prezesa Kol. Żapoka i Kol. Pyszki w poprzedniej kadencji Zarządu Koła.

W wolnych głosach zabrał głos Kol. Polczyk i w celu powiększenia dochodów Przedsiębiorstwa Państwowego Polska Poczta, Telegraf i Telef. wygłosił 3 wnioski.

W dyskusji przemawiali Kol. Kol. Pyszka, Żapok i Bruba. W dalszym ciągu uchwalono rezolucję następującej treści:

Wobec wystąpień kanclerza Niemiec Hitlera i jego bojówek w kierunku całości naszych granic Zachodnich, a zwłaszcza przez domaganie się zwrotu prastarej ziemi pomorskiej, — my zgromadzeni na dzisiejszem Walnem Zebraniu Pracownicy Poczt, Telegr., Telef. za to energicznie odpowiadamy, że czujnie stoimy na straży obrony naszych granic i nie pozwolimy sobie wyrwać ani piędzi ziemi. W razie potrzeby staniemy jak jeden mąż do czynu orężnego.

Po wyczerpaniu porządku obrad zamknięto zebranie.

KATOWICE

Dnia 23 kwietnia 1933 r. o godz. 15.30 odbyło się w lokalu Domu Narodowego walne zebranie członków Koła miejscowego.

Prezes Kol. Węglorz zagaił zebranie witając przybyłego Prezesa Zarządu Okręgowego Kol. Lubońskiego oraz Prezesa Koła miejscowego Bielsko 1 Kol. Pintschera oraz wszystkich licznie przybyłych członków. Po przyjęciu porządku obrad jednogłośnie wybrano na przewodniczącego Kol. Sordyla z Koła miejscowego Bielsko 1, a na sekretarza Kol. Bohuckiego. Po odczytaniu i zatwierdzeniu protokółu z ostatniego walnego zebrania nastąpiło sprawozdanie z działalności Zarządu. Sprawozdanie kasowe zdał skarbnik Kol. Guzikówna. Następnie Kol. Chrapek jako skarbnik kasy samopomocy wygłosił sprawozdanie z działalności tejże. Kol. Mikuła w imieniu komisji rewizyjnej stwierdził zgodność kasy, poczem ogłoszony został wniosek o udzielenie absolutorjum ustępującemu Zarządowi, który jednogłośnie uchwalono.

Następnie wybrano nowy Zarząd, który ukonstytuował się następująco:

Prezes: Kol. Węglorz, zastępca Kol. Mikuła, sekretarz Kol. Bohucki, zastępca Kol Żyła, skarbnik Kol. Guzikówna, zastępca Kol. Piontek. Komisja Rewizyjna: Kol. Kol. Owczarzy, Gębała i Węglorz.

Po objęciu przewodnictwa przez nowy Zarząd prezes Kol. Węglorz oraz prezes Zarządu Okręgowego kol. Luboński poświęcili kilka słów pamięci zmarłemu Ministrowi ś. p. Inż. Boernerowi ilustrując Jego ogólne zasługi. Pamięć ś. p. ministra Boernera uczczono przez powstanie i krótkie milczenie. Również uczczono pamięć tragiczną śmiercią zmarłego ś. p. Kol. Małysza z Urzędu pocztowego w Ustroniu i ś. p. Kol. Krawczyka z Urzędu Pocztowego Strumień którzy w minionej kadencji na zawsze opuścili nasze szeregi.

W dalszym ciągu wygłosił on krótki, treściwy referat o pracach organizacyjnych. W wolnych głosach przemawiali: Kol. Kresa w sprawie przyjmowania dzieci pocztowców do służby pocztowej Kol. Sordyl w sprawie zaliczenia lat wojennych wzgl. zaborczych, Kol. Węglorz w sprawie ufundowania sztandaru dla Koła Miejscowego, Kol. Kidawa w sprawie kasy pośmiertnej i zniżki opłat radjoabonamentowych dla pocztowców, Kol. Chrapek w sprawie pragmatyki pocztowej, Kol. Bohucki w sprawie umundurowania urzędników pocztowych, Prezes Kol Luboński zreferował krótko projekt z centralizowania kas pogrzebowych. Na tem zakończono o godz. 18.45 walne zebranie.

ZAMIANY

Ze względów czysto familijnych zamieniłbym się na miejsce bliższe Pomorza. Zgłoszenia do E. Englera, zast. nacz. (gr. VI) Katowice 1.

:-:

Kto z koleżanek lub kolegów w X st. sł. z okręgu dyrekcji Warszawskiej zamieni miejsce służbowe na Upt. Łuck 1. Łaskawe zgłoszenia proszę kierować: Edward Witkowski, asystent X st. sł. Łuck 1.

:-:

Kto z kolegów niższych pracowników poczt z Krakowa lub okolicznych urzędów zamieni miejsce służbowe na Nowy — Targ koło Zakopanego.

Zgłoszenia Feliks Mamoń st. poczt. Nowy — Targ.

:-:

Kto z kolegów z okolic górskich (Karpat) refektuje na zamianę na Lwów 2.

Zgłoszenia nadsyłać na adres: Jan Merklejn asystent X st. Lwów 2.

:-:

Kto z kolegów (ek) X — XI st. sł. z Bydgoszczy, Okręgu Bydgoskiego, Poznania, Okręgu Poznańskiego lub Warszawy, okręgu Warszawskiego zamieni miejsce służbowe na Lwów lub okręg Lwowski.

Zgłoszenia poste - rest. Lwów 1 za okazaniem legitymacji Nr. 176.

:-:

Który z Kolegów w X lub XI st. sł. z okręgu Krakowskiego zamieni miejsce służbowe na I. K. R. Bydgoszcz.

Warunki wymagane przez I. K. R. — matura, odbyta służba wojskowa i dobre kwalifikacje.

Przyjmuje zgłoszenia i udziela informacji Zarząd Koła I. K. R.

PODZIĘKOWANIA

Zarządowi Okręgowemu Związku Prac. P. T. i T. w Lublinie, oraz Zarządowi Koła Miejscowego w Łucku, za udzielenie mi pomocy materjalnej w trudnej sytuacji, składam tą drogą serdeczne podziękowanie.

Tworek Stanisław
asystent Łuck 1

:-:

Składam tą drogą serdeczne podziękowanie Zarządowi Głównemu za pomoc oraz obrońcy memu, p. Wład. Godusławskiemu, za skuteczną obronę przed Odwoławczą Komisją Dyscyplinarną.

Jednocześnie deklaruję na rzecz Związku, kwotę zł. 30, której bliższe przeznaczenie pozostawiam do uznania Zarządu Głównego.

Władysław Porzeżyński,
asyst. X st. sł. Upt. Osięciny.

:-:

Z ŻAŁOBNEJ KARTY

Dnia 16 lipca r. b. zmarł ś. p. Wojciech Pierchała, prowizoryczny pocztyljon z up. Niedobczyce, gorliwy członek Związku, pozostawiając wśród kolegów szczery żal.

Cześć Jego pamięci!

Zarząd Koła Miejscowego Rybnik.

:-:

W dniu 6 lipca 193 3r. skończył tragiczną śmiercią swe życie długoletni członek naszego Koła — st. pocztyjon

ś. p. FRANCISZEK OPIELA

w 28 roku życia.

W zmarłym tracimy dobrego Kolegę, który pozostanie nam długo w pamięci.

* * *

Pogrzeb odbył się w niedzielę dnia 9 lipca 1933 r. z Domu Ludowego w Katowicach — Zawodzie, w którym wzięła udział wielka liczba pracowników pocztowych, przybyłych nawet z najdalszych Kół Miejscowych, w dowód uznania za prace społeczne, jakie wykonywał zmarły Kolega.

W obrzędach pogrzebowych wzięło również udział bardzo licznie miejscowe obywatelstwo, jak również delegacje Związku Pawstańców Śląskich, Ligi Morskiej Kol., Związku Młodzieży i Tow. Śpiewu.

Pocieszające słowa nad grobem wygłosił ks. proboszcz Lindner. Z ramienia Zarządu Ligi Morskiej Kolonjalnej, gdzie Zmarły był skarbnikiem, przemówił nad grobem prezes — miejscowy Komendant Policji Państwowej Komisarz Guziur.

W pogrzebie uczestniczyła orkiestra związkowa.

Zarząd Koła II Katowice.

———:-:———

Zapisy dzieci do przedszkola

Zapisy dzieci do Przedszkola i Szkoły Powszechnej przy Stow. Rodzina Pocztowa przyjmuje codziennie sekretarjat Zarządu Okręgowego, plac Napoleona 10, od godz. 14 — 15-ej, w soboty od 12 — 13-ej, oraz Zarządy Kół miejscowych Rodziny Pocztowej.

Za Zarząd
Wice - Przewodnicząca
(—) **Irena Borszewska.**

Sekretarka:
(—) **Jadwiga Szulcowa**

———:-:———

Pokój gościnny we Lwowie

W domu Związkowym we Lwowie — przy ul. Japońskiej Nr. 9 — III p. jest do dyspozycji P. T. Członków Związku pokój gościnny z 2-ma łóżkami i t. p.

Członkowie Związku chcący korzystać z pokoju gościnnego — zechcą we własnym interesie — celem zapewnienia sobie miejsca — zgłaszać swe przybycie na parę dni wcześniej pod adresem Zarządu Okręgowego Lwów.

Opłata za dobę i 1-no łóżko wynosi 1 zł. 50 gr. — przy zapewnionej zmianie bielizny pościelowej po każdym korzystającym z pokoju.

Członkowie chcący korzystać z wymienionego pokoju gościnnego — winni posiadać legitymację związkową — lub zaświadczenie przynależności związkowej wydanej przez odnośne Koło Miejscowe.

———:-:———

Który z Kolegów Techników sprzeda do zbioru Koła Nr. 3 i 4 z roku 1932 „Przeglądu Pocztowego" dodatku miesięcznego do „Przeglądu Teletechnicznego"?

Łaskawe zgłoszenia kierować proszę do Zarządu Koła Miejscowego, Ostrów Poznański.

Redaktor odpow.: W. Godusławski. Wydawca: Zarząd Główny Związku Prac. Poczt., Telegr. i Telef. R. P., Warszawa, Bednarska Nr. 25.

Drukarnia Artystyczna Warszawa, Nowy Świat 47, tel. 635-80 i 635-83